

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przenumeracja

Kamienicznicy:		miejscowa:	
rocznie 32 K.	świerócznie 8 K. — 4	rocznie 24 K.	świerócznie 6 K.
półrocznie 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie 12 K.	miesięcznie 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, świerócznie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.

„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowa po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister Wyznań i Oświaty zamianował profesora religii w gimnazjum państwowem z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, ks. Damiana Konstantego Łopatynskiego, nauczycielem grecko-katolickiej religii w seminarjum nauczycielskiem żeńskim we Lwowie.

P. Namiestnik przeniósł komisarzy powiatowych: dr. Wacława Łobaczewskiego z Zaleszczyk do Lwowa i Konstantego Starosolskiego ze Lwowa do Zaleszczyk.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 sierpnia.

Traktat handlowy z Serbią.

(1.) W Wiedniu wyszła pod powyższym tytułem broszura, poświęcona szczegółowemu wyłuszczeniu wszystkich *pro i contra*, jakie traktat handlowy z Serbią przynosi dla Austrii.

Ponieważ sprawa wymienionego traktatu wysunęła się obecnie na czoło wszystkich spraw polityki wewnętrznej, podajemy tu najważniejsze bodaj szczegóły tak aktualnej broszury.

Przeczuwa ona ostrą walkę, ponieważ w kołach agrarnych panuje zapatrowanie, jakoby ten traktat był szkodliwy dla austriackiego rolnictwa i równał się ciężkiej klęsce dla sprawy agrarnej. Liczne korporacje rolnicze oświadczyły się też przeciw przyjęciu traktatu handlowego z Serbią, na wielu zgromadzeniach rolniczych protestowano przeciw

traktatowi a nawet mówiono już o tem, ażeby chłopci gromadnie ruszyli przed parlament i w ten sposób zademonstrowali, że uważają traktat za katastrofę i że parlament go odrzucić powinien.

Jest więc bardzo na czasie sprawę wyjaśnić zupełnie obiektywnie, spokojnie i bez frazesów.

Od roku 1882 aż do r. 1906 stosunek Austrii z Serbią opierał się na traktatach. Pierwszy traktat trwał od r. 1882 do r. 1893 a drugi, — zawarty w r. 1892 — aż do r. 1906. W tych traktatach Serbia przyznała Austrii cła przemysłowe, ze strony zaś Austrii przyznano bardzo daleko idące zniżki cłowe dla produktów rolnictwa serbskiego. Niektóre zniżenia wyszły wyłącznie na korzyść Serbii, jak n. p. cło na woły w wysokości 4 guldenu w złocie = 9.52 kor. za sztukę, na jęczmień i żyto 75 centów w złocie = 1.79 kor., na jęczmień i kukurydzę 25 centów w złocie = 0.60 kor., na owies 60 centów w złocie = 1.43 kor. za centnar metryczny.

Następstwem tych zniżek było, że bardzo znaczne ilości produktów rolniczych importowano z Serbii do Austro-Węgier. Tak n. p. pochodziło z importowanych 1905 r. 60.000 wołów niemniej jak 57.000 z Serbii, z 1 miliona centnarów metrycznych pszenicy 600.000 cent. m. przywożono z Serbii.

Także świnię, dla których istniało cło w wysokości 1.50 guldenu w złocie = 3.57 kor. za sztukę, były w większej części z Serbii importowane; na 170.000 świń importowanych do Austro-Węgier w 1905 r. 112.000 przyszło z Serbii. Te znaczne dowozy były głównie przez to ułatwione, że mieliśmy aż do r. 1906 umowę weterynaryjną z Serbią, która nie czyniła bardzo wielkich trudności importowi bydła serbskiego.

Po wypowiedzeniu ze strony Austrii traktatu i wobec niemożliwości zawarcia nowego traktatu nastąpił w r. 1906 stan beztraktatowy. Nowa umowa głównie dlatego nie mogła przyjść do skutku, ponieważ w Austrii tymczasem przekonano się o konieczności ochrony interesów agrarnych a o dawnych koncesjach dla serbskich produktów rolniczych mowy być nie mogło. Serbowie

zaś chcieli naturalnie uzyskać tak korzystny traktat, jak dawniej.

W końcu przyszło przeciw między obu Rządami do porozumienia. Ale mimo wszelkich wysiłków Serbia nie uzyskała pozwolenia na dowóz żywego bydła do Austro-Węgier, lecz musiała się zadowolić pozwoleniem na dowóz małej — w stosunku do dawnego swego eksportu — ilości mięsa do Austro-Węgier.

Rząd o tem wiedział, że eksport bydła austriackiego stale od r. 1903 zmniejsza się, a przeciw umowę zawarł, ponieważ traktat musiano zawrzeć, — przy całym uznaniu bowiem dla rolnictwa, jako najważniejszej gałęzi produkcji — należało uwzględnić także przemysł, dla którego eksport do Serbii ma wielkie znaczenie.

W r. 1905 (ostatnim pełnym roku traktatowym) eksportowała Austria do Serbii towary za 30.4 milion. koron, co stanowi 60 proc. całego importu Serbii, a w czem znajdują się artykuły przemysłowe za 27 milionów koron.

W r. 1906, w którym stosunek traktatowy trwał tylko do lipca, import z Austro-Węgier do Serbii zmniejszył się o przeszło trzecią część. Inne państwa, z którymi Serbia była zawarła nowe traktaty, naturalnie skorzystały z tego i tak natychmiast znacznie się podniósł import do Serbii z państwa niemieckiego, z Rosyji, Belgii, Włoch, Rumunii, Francji i Holandji. W r. 1907, w którym Serbia traktowała Austrię podług ogromnie wysokiej, tak zwanej autonomicznej taryfy cłowej, udział Austrii w imporcie do Serbii oczywiście znowu się zmniejszył.

Nie należy zapominać także o tem, że byłoby wprost zgubnem dla polityki zagranicznej i dla stanowiska Monarchii na Bałkanie, gdyby i nadal nie mogły się ułożyć stosunki z sąsiednią Serbią. Wojna cłowa musiałaby zatruć także stosunek polityczny do Serbii. Są to ważne momenty, których Rząd nie mógł lekceważyć. Jednostka ma słuszną, jeżeli tylko własną korzyść ma na oku, ale Rząd i parlament muszą uwzględnić całość we wszystkich kierunkach.

Ale dlaczego właśnie rolnictwo musi ponieść ofiarę? Jeśli przemysł potrzebuje traktatu, to jest to jego rzeczą. Dlaczego właśnie rolnictwo ma ponosić koszt traktatu?

Tak mówić mógłby jednakże tylko człowiek nie znający sytuacji — wywodzi broszura. Dla Serbii przeciw wyłącznie eksport artykułów rolniczych ma znaczenie! Dziewięć dziesiątych serbskiego wywozu poszło w r. 1905 do Austro-Węgier; z tego przypada na bydło i produkta zwierzęce więcej, aniżeli połowa (51.5 proc.), na zboże i owoce 39.6 proc., na powidła 5.4 proc. Cały eksport z Serbii do Austro-Węgier stanowiły wyroby rolnicze.

Jest więc jasnym, że chcąc coś uzyskać od Serbii, musiano właśnie tylko produktom rolniczym przyznać pewne koncesye i że Serbia tylko za tę cenę gotowa była zawrzeć umowę.

Na Węgrzech.

Z Budapesztu piszą: We wszystkich ministerstwach wre teraz gorączkowa praca nad przysposobieniem przedłożeń dla sesyi jesiennej. Najważniejsze zadania przypadły w udziale oczywiście ministerstwu spraw wewnętrznych i skarbu. W pierwszym z nich gromadzą się starsi żupanowie kraju, aby uczestniczyć w konferencyach nad przygotowywaniem reformy wyborczej, przyczem głównym przedmiotem obrad jest kwestya podziału na nowe okręgi wyborcze. Obrady ze starszymi żupanami przeciągną się do pierwszych dni września.

Równocześnie w ministerstwie skarbu kończą się prace nad przygotowaniem budżetu przyszłorocznego. Od kilku tygodni prezydent ministrów dr. Wekerle pracuje od rana do późnego wieczora z referentami różnych ministerstw, aby zredukować wydatki, gdyż niema bynajmniej zamiaru ulegać różnym, z roku na rok wzrastającym wymaganiom poszczególnych wydziałów.

Jak największą oszczędność jest tem bardziej potrzebą nieodzowną, że w ostatnich

Malarze krakowscy.

V.

Stanisław Tondos.

(Dokończenie).

Album to pozwoliło wnioskować, że sztuka polska wzbogaciła się o nową pierwszorzędną siłę w rodzaju malarstwa małego u nas uprawianym. Mielśmy wprawdzie nieodżałowanej pamięci Gryglewskiego, lecz ten malował przeważnie „wnętrza“, gdy Tondosa zajmuje więcej zewnętrzny wygląd dzieł architektonicznych. Umie on kapitalnie zachować ich „patynę“, gdy są stare, lub nadać im cechę świeżości, gdy są współczesne a przytem nigdy się nie powtarza. Iż to razy np. malował Sukiennice, lub wieżę Maryackiego kościoła, a zawsze umiał odkrywać nowe i malownicze strony tych monumentalnych budowli.

Zachęcony powodzeniem „Albumu“ rozpoczął artysta serję wycieczek za granicę i to do Wenecyi, Pragi, Norymbergi, Wrocławia, Warszawy, Gdańska. We wszystkich tych miastach skrzętnie zbierał wszystko to, co pięknego i interesującego zostawiło po sobie budownictwo ubiegłych stuleci. Szczególniej widoki, jakich dostarczała mu Wenecya, zasługują na osobną wzmiankę. „Królową Adryatyku“ tytuł malarzy tyle razy malowało, iż mogłoby się zdawać niepodobnie-

stwem stworzenie czegoś nowego w tym zakresie — a jednak tej sztuki dokonał Tondos. Jego znakomite widoki weneckie miały ogromne powodzenie i podobnie, jak widoki miast, które co dopiero wymieniam, uczyniły jego nazwisko bardzo popularnem, ponieważ wiele z nich było reprodukowanych na kartach pocztowych, skutkiem czego rozeszły się w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy.

Ilustrowana pocztówka, ten płód niedawno minionego *fin de siècle*, stała się do pewnego stopnia plagą dlatego, że przez rozpowszechnienie najeźdźcą bohomaszów, przyczyniła się do zepsucia dobrego smaku w szerokich sferach. Tem większą tedy jest zasługa prawdziwych artystów, gdy pozwalają reprodukowa swe dzieła na pocztówkach. U nas artystyczna pocztówka rozpoczęła swój żywot dopiero z chwilą, gdy ukazały się na niej reprodukcye akwarel Tondosa.

W czem leży właściwie zaleta tych akwael — trudno w kilku słowach określić. Sądę, że przedewszystkiem uderzają one na daną budowlę, lub jej fragment; następnie zaś, pod względem rysunku i kolorytu — wielką prawdą, wolną jednak od niewolniczego kopiowania natury. Pewien polot artystyczny, który się z jego prac odezuwa, pociąga ku nim, sprawiając, że wśród nie wiem ilu podobnych akwael, na pierwszy rzut oka można poznać akwaelę Tondosa. Zawsze wyróżnia ją siła koloru, śmiały a pewny rysunek i wybornie przeprowadzona perspektywa. Nie ugania się on za fragmentaryczną ścisłością, która sprządza artystyczne malarstwo architektoniczne na poziom wypracowań technicznych, lecz stara się o oddanie wrażenia całości tak, jak ją chwytają oko lu-

dzkie ze stosownej odległości i to jest jedna z wielkich zalet jego talentu.

Obecnie pracuje Tondos nad dwudziestu kilku widokami, wziętymi z zewnątrz i wewnątrz Katedry na Wawelu. Dzieło to stanowi nowy etap w rozwoju jego działalności artystycznej a interesuje tem więcej, że artysta, wykonując je, sprzeniewierzył się ulubionej akwarieli, używając farb „tempera“.

Pracowni, we właściwym tego słowa znaczeniu, Tondos nie posiada, bo jej nie potrzebuje. Kawałek papieru, naklejony na rajsbręt, pudełko z wodnymi farbami, mała sztaluga — oto wszystkie potrzebne mu przybory, które zebrawszy pod pachę, udaje się tam, gdzie ma coś z natury malować. Zwykły zaś pokój wystarcza, aby ze szkiców wykonać w większym formacie akwarele.

Między innemi, oglądałem u Tondosa niedawno temu narysowaną „Główkę dziewczęcia“. Takiej finezyi i pewności w każdym pociągnięciu kredką nie widzujemy u młodszego pokolenia malarzy, z których wielu pod wygodnym płaszczykiem „impresyi“ przemycza brak sumiennych studiów i płynącej z nich gruntownej znajomości malarskiej techniki. Za miarę pracowitości, oraz płodności artystycznej, może posłużyć fakt, że w swem życiu wykonał przeszło tysiąc większych i mniejszych akwael, które wszystkie znalazły nabywców.

W młodości swej znanym był Tondos w gronie kolegów, jako wielki pesymista, skłaniający się często do „frondy“ wobec stosunków, jakie ongi panowały w artystycznym światku krakowskim. Lata jednak zrównoważyły jego usposobienie, a praca nad sobą wyrobiła charakter i dała duży zasób wiadomości. Dziś opowiada on z pory-

wającym humorem, jak pod wpływem „czarnego“ nastroju zachciało mu się raz w pierwszych latach kariery artystycznej namalować „Hamleta“. Pracownię zastępowała mu wtedy malutka stancyjka studencka, w której model bywał rzadkim gościem z powodu przeraźliwych pustek w kieszeni gospodarza. Nie posiadając zaś manekinu, układał draperję do płaszcza szekspirowskiego bohatera ze starej aksamitnej sukni imości, od której odnajmywał stancyjkę, i to na... wielkiej miotle.

Wierny tradycjom, wyniesionym z dawnej Szkoły krakowskiej, niebardzo godzi się Tondos na prąd, które w ostatniej dobie unoszą nawę polskiej sztuki. Nie jedną trafną, choć złośliwą uwagę można od niego w tym przedmiocie usłyszeć, gdy się go wyciągnie na rozmowę, do której zresztą nie bywa skory. Z ust jego padają wtedy zdania krótkie, cięte, a towarzyszy im również ostre spojrzenie piwnych oczu, z których bije energia i spora doza uporu. Zapomina się wtedy, że mamy przed sobą człowieka o drobnej postaci — Tondos jest chyba najniższego wzrostu pomiędzy polskimi malarzami — bo wyraz jego twarzy i słowa fascynują słuchacza.

Koniec końców, powodziłoby się Tondosowi nieźle, bo w kraju i zagranicą ma wyrobioną „markę“, gdyby nie to, że zmuszony bywa nieraz pracować dla t. zw. „Kunsthändlerów“ — chwałę Bogu, że nie mamy nawet polskiej nazwy na oznaczenie tych osobników — co oczywiście nie wpływa dotadno na jego produkcję. „Kunsthändlerom“, tym *quasi* dobroczyńcom artystów, wartoby kilka słów poświęcić, lecz o tej *species* kiedy-indziej będę pisał.

Józef Treпка.

latach, wbrew przewidywaniom, zmalały dochody z podatków, a także z kolei państwowych, a nieurodzaje w r. z. nie wynagrodzi dostatecznie, względnie jedynie urodzaj tegoroczny. Wszystko to zmusza administrację skarbu do jak największej ostrożności. Oszczędność okazuje się tam bardziej pożądaną, iż sprzedaż węgierskiej renty za słabe stosunkowo czyni postępy. Obecnie, wprawdzie, gdy francuski minister skarbu Caillaux przyrzekł urzeczywistnić dawne projekty co do kotowania renty węgierskiej na giełdach francuskich, a nadto poczynił jeszcze inne niemniej ważne przyrzeczenia, spodziewać się można, iż dozna przyspieszenia ostatnia operacja rentowa, nadto zaś umieścić będzie można korzystnie nową pożyczkę, ale zawisło to od stanowczego uregulowania spraw wojskowych, gdyż wtedy dopiero Węgry uzyskają należytą swobodę działania.

Że na Węgrzech pod względem gospodarczym zapanował zastój, to wina nie tyle rządowi, nie tyle zbytniego nacisku na polityczną stronę rozwoju z upośledzeniem ekonomicznej, ile raczej antagonizm, jaki w ciichości serca rząd ten uprawiał niejednokrotnie wobec Austrii. Także pomiędzy dr. Wekerlem a bar. Beckiem panowało przez czas niejaki pewne napięcie, które doszło do zenitu w czasie rokowań ugodowych. Ale te rokowania właśnie dowiodły, iż Szef Rządu austriackiego bynajmniej nie jest zakapturowanym centralistą, za jakiego uważano go zrazu na Węgrzech, że przesądził politycznych nie sposób dopatrzeć się u niego, lecz równocześnie i to także, iż interesów Austrii gotów on bronić z całą stanowczością. Ugodę w końcu zawarł i odtąd dawni przeciwnicy stali się serdecznymi przyjaciółmi. Dr. Wekerle mógł austriackiemu P. Prezydentowi Ministrów nie mało nawarzyć kłopotów zarówno *ex re* podatku spirytusowego, jak przy sposobności traktatu handlowego z Serbią, a jednak lojalnie i szczerze popierał austriackich kolegów, za co w zamian na ostatniej wspólnej Radzie Ministrów bar. Beck zajął wobec żądań Ministerstwa wojny stanowisko bardzo zbliżone do stanowiska dr. Wekerlego.

Ale oto zbliża się sprawa dla ekonomicznego życia niezmiernie ważna — zbliża się znowu kwestya samoistnego Banku węgierskiego. Dotąd udawało się premierowi węgierskiemu, bo zwycięsko przełamując przeszkody i trzymając na pasku partję niezawisłości, przyczem prezydent Izby, Juliusz Justh, jako też wiceprezycenci stronnictw, hr. Teodor Batthyányi i dr. Ludwik Hollo wielkie połżyły zasługi. Ale o jakimś kompromisie w sprawie samoistnego Banku węgierskiego pomiędzy umiarkowanym, a radykalnym skrzydłem partji niezawisłości nie dotąd nie słychać, a wytoczenie tej kwestji dotąd nie przestało być wysoce niebezpiecznym. Rząd wobec ubytku dochodów znajduje się w przyciemnieniu położeniu i dla tego zachodzi niebezpieczeństwo, że skuszą go projekty obiecujące przysporzenie dochodu choćby tylko na razie. Co do dr. Becka, to złożył

on dowody, że nawet w tak drażliwej sprawie, jak kwestya samoistnego Banku węgierskiego, nie myśli on bawić się w doktrynerstwo, a w Budapeszcie przypuszczają, że w tej sprawie będzie bardzo rychło musiało przyjść do wymiany zdań pomiędzy Szefami obu Rządów.

W ugodzie zastrzeżono Węgom prawo do utworzenia osobnego Banku not; rzecz inna jednak, czy zechcą one korzystać z tego prawa i czy ewentualnie byłoby też z pożytkiem dla nich, gdyby skorzystały ze wspomnianego prawa.

Polacy pod berłem pruskim.

(Stan szkolnictwa ludowego. — Zakusy protestantyzacyjne).

W berlińskim piśmie *Tag* znajdujemy uwagi godny artykuł p. n.: *Früchte unserer Polenpolitik*.

Statystyczno-szkolne dochodzenia w r. 1906 — czytamy tam — dostarczyły wcale dokładnych danych także co do języka używanego w rodzinach dziatwy szkolnej na wschodnich kresach. Wystarczy przytoczyć kilka tylko dat, by nabrać w tej mierze zupełnie jasnego wyobrażenia; wystarczy mianowicie stwierdzić, że językiem polskim rozmawiało w domu w roku 1891 ogółem 11.62 proc., 12.23 proc. w r. 1896, 12.58 proc. w r. 1901, a 13.20 w r. 1906.

Zatem o obniżeniu się liczby dzieci w wieku szkolnym, używających stale języka polskiego, nie może być mowy.

Najsilniejszy przyrost dziatwy, używającej języka polskiego, występuje w latach 1901—1906. Jakże to wytłumaczyć, skoro właśnie w owym okresie rząd uprawiał antypolską politykę z całą energią, z naciskiem większym nawet, niż przedtem!

Autor tłumaczy to następująco: W latach poprzedzających wymieniony okres, podniosła się liczba dzieci nieprzyjętych do szkoły z braku miejsca z 2409 do 2735, które przypadły niemal wyłącznie na prowincje polskie. Zaraz też okazały się skutki tego zaniedbania.

Dalej: wedle dochodzeń z r. 1901 był w Prusach Zachodnich taki stan rzeczy, że 22 proc. ogólnej liczby uczniów szkół ludowych pobierało naukę w klasach przepełnionych. Zaraz też w następnym roku liczba dzieci mówiących po polsku podniosła się z 36.56 proc. na 38.58 proc. W okręgu opolskim w tym samym roku liczba dzieci, które uczyły się w klasach przepełnionych, podskoczyła na 47.24 proc. Nie też dziwnego, jeśli w następnym 5-leciu podniosła się liczba dzieci, mówiących po polsku z 55.61 na 56.74 na 100. Tylko w prowincji poznańskiej liczba ta uległa — nieznacznie — zniżeniu, mianowicie z 63.60 opadła na 63.47 proc. Jestto niezawodnie skutek zwiększonej

liczby kolonistów niemieckich. I ten jednakże wynik, wobec ogromnych ofiar, jakimi go osiągnięto i wobec liczby rodzin niemieckich, osiadłych w Poznańskiem — jest tak nieznaczny, że za postęp uważać go niepodobna. Niedostateczność zaś wyniku przypisuje autor i w tym wypadku niepomyślnym stosunkom szkolnym. W r. 1901 bowiem 27 proc. ogólnej liczby uczniów szkół ludowych uczyło się w klasach przepełnionych, a prawie połowę ogólnej liczby obowiązkanych do nauki szkolnej musiano oddalić z powodu braku miejsca.

Na ogół przypisuje autor niedostateczne postępy w germanizowaniu dziatwy polskiej na kresach wschodnich, niedostatkom tamtejszego szkolnictwa.

Wedle *Dziennika Poznańskiego* wszelkie dane przemawiają za tem, że niektóre żywioły niemieckie zaprowadzić chcą pewien system w planie sprostestantyzowania Polaków. Rzec rozpoczęła się już przed rokiem nieśmiała na ówczas jeszcze wzmianka w jednej z niemieckich broszur ulotnych, że trzeba „zreformować“ Kościół katolicki w wielkopolskich zwłaszcza dzielnicach. Ideę tę podjął, choć w odmiennym trochę kierunku, pastor Rosenberg z towarzyszymi, a teraz wstępuje w ich ślady p. J. Petrasch z Poznania.

Pan J. Petrasch, zapisany „w poznańskiej księdze adresowej jako *Missionär*, wystąpił w przyszłą niedzielę w Berlinie na religijnem zebraniu, przeznaczonem dla Polaków, z mową swoją. Zebranie urządził „komitet dla misji między Polakami“ (*Komitee für Polen-Mission*). Wyszła też już odezwa, zapraszająca Polaków, a wynika z niej, że na owem zebraniu wykładana będzie ewangelia w ojczystym polskim języku.

Słusznie zauważa *Germania*, że gdy idzie o „głoszenie ewangelii“, wtedy wolno na zebraniach w Berlinie rozmawiać po polsku, choć Polacy w Berlinie nie stanowią przesłanych 60 proc. ludności. Posłuchajmy jednakże, co w owym ulotnym druku dalej jeszcze o misji między Polakami w Niemczech powiedziano:

„Nie wszystkim wiadomo, że w dawnym Królestwie Polskiem przed mniej więcej 400 laty otwarto na oścież wrota ewangelii i że nauka ta krocie miała zwolenników. Jednakże posiew ten boskich prawd zniszczono po części krwawo przez wpływ wdzierających się Jezuitów za pomocą podstępów i gwałtu. Szlachetnych wyznawców ewangelii wygnano z kraju, drugich więziono, innych umęczono. Od owego czasu naród polski popadł znowu w rzymski katolicyzm i z wyjątkiem niewielkich resztek służy mu ślepo i fanatycznie. Wskutek nieszczęsnego wpływu licznego a silnego duchowieństwa, znajduje się naród katolicki, tak bardzo religijnie usposobiony, w poddaństwie rzymskiemu i nie zna drogi do światła i życia, do prawdziwej wolności. A dzieci boże w Niemczech (Kinder Gottes in

Dentschland), które zajmują się misją pomiędzy wszystkimi szczepami ojczyzny i służy swe wysyłają do pogan za morze, zapomnieli prawie zupełnie o Polakach, których 3 do 4 milionów mają w swoim centrum, albo też przypuszczają, że tu robota misyjna jest za trudna lub może daremna. Teraz znał nas Pan za godnych, byśmy dzieło misyjne pomiędzy tym narodem podjęli. Te i tym podobne deklamacye nie zdołają chyba podkopać katolickich uczuć społeczeństwa wielkopolskiego, które nazbyt dobrze rozumie, jak silnym dlań puklerzem w walce o egzystencję, jest religia ojców.

Międzynarodowe uznanie.

(H) (Gdy rok trwająca walka między dwoma marokańskimi sultanami, a raczej dwoma braćmi, rozegrała. Starszy zwyciężył młodszego. Władza w Marokku jest dziedziczną w męskim potomstwie sultana, ale nieokreślony porządek następstwa tronu, wywoływał tam często liczne zaburzenia i wojny domowe. Przewidzieć je też można było z góry, gdy po śmierci Muley Hasana w r. 1894 wstępował na tron młodszy jego syn Abdul-Azis, podówczas szesnastoletni młodzieniec, w którego imieniu właściwe rządy sprawował minister Sidi-al-Ghorait.

Młody sultan był od razu wzięty niejako pod kuratelę, a nie mając dość indywidualnej siły i energii, uległ jej i równie, jak znosił cierpliwie przewagę swego pierwszego ministra, tak nie okazał wielkiej odporności wobec jego następów. Rządy jego były zawsze słabe i chwiejne, wewnątrz nieporządku i zamieszki, jak istniały przed konferencyą w Algeiras, tak nie ustały i po konferencyi, która miała wprawdzie na celu ostateczne uporządkowanie stosunków marokańskich, ale ich uporządkować nie zdołała.

To też Abdul-Azis tracił znaczenie i powagę wśród swoich poddanych. Słaby i niezdeterminowany, był zawsze łatwo przystępny obcemu wpływowi. W obliczu zaś narodu wpływ ten obcy ujawnił się najwyraźniej, gdy sultan podpisał akt algeirski, w którym opinia publiczna widzieć oczywiście musiała poddanie się woli i postanowieniom europejskich mocarstw. Nie trudno też było tę opinię wyzyskać dla zbudzenia niechęci zarówno przeciw sultanowi, jak i przeciw interweniującej Europie, a zwłaszcza przeciw Francji, której wojska w terytorjum marokańskiem były niejako widomym znakiem groźby europejskiej, wiszącej nad państwem. Zład wytworzyła się dziwna sytuacja. Sultan opierał się na przyjaźni i protektoracie francuskim, słuchał chętnie rady poselstwa francuskiego, przyjmował pożyczki i zasiłki od Francji, a niekiedy korzystał nawet z jej pomocy wojskowej, ale jego poddani w protektoracie swego władcy nie widzieli przyjaciela, ale wroga, podkopującego ich niezaw

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJMŁODSZA.

Z francuskiego.

XIV.

(Ciąg dalszy).

— Oeh! moja kochana, nie trzeba nigdy naprzód się zarzekać! — oświadczyła pani Desjoberts, potrząsając głową ironicznie.

— Ja wiem — mówiła Pauletką, coraz bardziej podniecona — że wy obie z Lucyłą posiadacie szerokie poglądy... Ale mnie nie do tego!... Co do mnie, jestem zdecydowana postępować uczciwie z człowiekiem, którego nazwisko noszę... Nie życzę sobie, aby choć na jedną chwilę mógł przypuścić, iż żałuję mego postanowienia i nie upoważniam nikogo, aby mi wmawiał, że jest przeciwnie...

— Wybornie! jestem uszczęśliwiona, widząc ciebie tak bohaterko usposobioną! — rzekła starsza siostra, powstając z miejsca. — Tylko, moja mała — dodała z niezmaconym uśmiechem — przyjmij jedną radę: nie unosz się, jak młody kogucik, za każdym razem, gdy kto wymówi nazwisko Rivoalena, gdyż inaczej, możnaby myśleć, że leży ci na sercu więcej, niż chcesz przynąć się do tego... do widzenia, moja piękna!

Odeszła, wyrzucając z siebie tę złośliwość, która jak cień kolący wniknęła w duszę Pauletki.

Młoda kobieta była rozgniewana na siostrę i na siebie samą. Zastanowiwszy się sumiennie, przyznała sama przed sobą, że Tonia dobrze się domyśliła i że nie byłaby się tak uniosła, gdyby chodziło o kogoś cał-

kiem obojętnego. Pomimo usiłowań wyrzucenia z pamięci Rivoalena, przekonywała się, że przychodziło jej to z większą trudnością teraz, gdy go znowu zobaczyła. Poruszając złośliwie wspomnienia przeszłości, pani Desjoberts dała jej uczuć, że pod tymi popiołami, o których myślała, że zupełnie wyziębły, żywe iskry dawnej miłości jeszcze się tliły.

Aby się otrząsnąć z tych myśli, zdawało jej się, że przechadzka po świeżem powietrzu wpłynie zbawienie i rozewnie nieco. Przebrała się w grubsze buciki, nałożyła kapelusze i wyszła do lasu przez furtkę w głębi parku. Marcowy dzień był bardzo ciepły, może nawet za ciepły na tak wczesną porę roku. Słońce, przysłonięte nieco białymi obłokami, przypominało dyskretne oświetlenie nieba w Bretonii. Świergot giliów polatujących pomiędzy gałęziami pękających brzoź, dopełniał złudzenia. Pauletką wchodziła na stromą ścieżkę po pod kasztanami, jeszcze bezlistnymi, wzdłuż których kwitły białe i różowe anemony o migdałowej woni. Tu i owdzie żółty piasek tworzył szare plamy na jasno-zielonem tle trawy.

Mimowolnie młoda kobieta przypominała sobie piaszczyste stępy z okolic Morgat, zielone gestwiny z Gwenn-Dour i kasztanowe laski z Lescoat. Widziała się tam podczas ciepłych dni z końca sierpnia, w towarzystwie Salbrisa i Rivoalena. Zwolna, pobłażliwe współczucie serce jej napełniało, gdy myślała, że jak dotkliwym smutkiem Hervé musiał przechadzać się po tych ścieżkach, patrząc na te same widoki, podczas ostatnich dni jesiennych, które nastąpiły po jej zaręczynach. Zastanawiając się, ile słusznych powodów miał do gniewania na nią, Pauletką wyrzucała sobie odstręcającą surowość, z jaką go powitała przy spotkaniu się z nim na stacyi Massy. Według złośliwej insynuacji Toni, po ciósie zadanym w Morgat, ofiara miała prawo wymagać pewnego rodzaju poeiechy, gdyż w tym wypadku, jeżeli które z nich miało się okazać dotknięte i obrażone, to chyba tylko Rivoalen.

Oddając się tym rozmyśleniom skłaniającą ją do pobłażliwości, szła zwolna dalej po piasku, aż doszła do polanki otoczonej wieniec z buków, w cieniu których drzewnie mały stawek Malabry pod szerokimi liśćmi nenufarów, wśród drzewia trzein zielonych. Tutaj jeszcze nowe wspomnienia. Ta drzemiąca powierzchnia, ta spokojna dekoracja starych drzew i roślin wodnych, wszystko to miało niejaki podobieństwo ze stawem przy młynie w Morgat. Stojąc nad brzegiem z oczami utkwionymi w brunatną wodę, gdzie oblicze jej odzwierciedlało się wśród powikłanych konarów drzew bezlistnych, Pauletką przypominała sobie upalne popołudnia sierpniowe, gdy przechyłona nad tamą młyną, zrywała nenufary, a siostry żartowały sobie, przesładując ją komendantem Le Dantec...

Zahypnotyzowana tem patrzeniem w przeszłość, która zdawała się jakby występować w tajemniczy sposób z głębi tych wód, zatracła zwolna poczucie teraźniejszości. Nagle, wydało jej się, jakby ujrzała obok siebie, w wodzie, odbicie innej, dobrze znanej postaci. Obróciła się instynktownie i spostrzegła o dwa kroki dalej Hervégo Rivoalena, który kłaniał się jej z uśmiechem.

Przypomniała sobie, iż mu mówiła o stawku Malabry, o swojej ulubionej przechadzce i ulegając jak zwykle pierwszemu impulsowi, oburzyła się tą natarczywością, którą uważała za brak uszanowania.

— To pan? — zawołała głuchym głosem — pan się ośmielił mnie śledzić i iść za mną?

— Niesłusznie mnie pani oskarża — odrzekł ze swoim sardonicznym uśmiechem. Przyszła, iż słysząc, jak pani kilka dni temu chwaliła tę miejscowość, przyszła mi ochota ją zobaczyć... Ale nie mogłem się domyśleć, iż będę miał zaszczyt panią tu dziś spotkać... Przypadek wszystkiemu winien...

— Nikt nie uwierzy w ten przypa-

dek — odrzekła zmartwiona — i będą sobie wyobrażać, że naznaczyliśmy sobie schadzki.

— Któż taki? — odparł wzruszając ramionami i wskazując na drogę, na której widać było ludzi z Robinson, którzy jechali na koniach na przejażdżkę, i las, w którym drwale drzewo rębali. — Ci, którzy tędy przechodzą, nie znają ani pani, ani mnie i gdybyśmy zamiast się przeczekać, porozmawiali jak dobrzy znajomi, nie ściąglibyśmy ich uwagi...

Nieco zmieszana swoim uniesieniem, weszła w pierwszą drożynę, która się nadarzyła, a Rivoalen szedł ciągle obok niej.

— Zresztą — rzekł tonem pojednawczym i prawie skruszonym — nie po raz pierwszy przechadzamy się razem i musi pani oddać mi tę sprawiedliwość, że nie wykrezyłem nigdy wobec pani brakiem szacunku, lub niedyskrety... Niechże pani zechce mieć do mnie większe zaufanie i ponieważ przypadek złączył nas jeszcze tym razem, proszę mi okazać, że zachowała pani dla mnie nieco z dawnego szacunku.

— Sytuacja nie jest ta sama, co była — przerwała ze zwykłą swoją żywością.

— Nie — odrzekł z gorczyzą — i nie odemnie zależało, aby stała się inną... Ale proszę nadewszystko, nie mówmy o przeszłości... Bywają wody drzemiące, takie, jak w tym stawie, których lepiej nie poruszać!... Zajmijmy się chwilą obecną, jedyną, której używać możemy spokojnie i bez żadnych ubocznych myśli...

Pauletką była zmuszona przyznać, że miał słusność i że najrozsądniej było udawać swobodę. Zresztą, wyrzekając się pierwszego wywołania wspomnień dni spędzonych w Morgat, Rivoalen uspokoił ten umysł kobiecy, tak skłonny do przestarechu. Czując, że odzyskuje panowanie nad sobą i rezygnowała się przystać na towarzystwo Hervégo aż do chwili, w której wyjdą z lasu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ślność i szkodzącego narodowym i religijnym interesom kraju.

Wobec tego z początku eicho, później coraz głośniejszym podnosiło się hasło „przeciw Europejskiej”, a gdy korzystając z panującego usposobienia, Muley Hafid w imię tego hasła podjął walkę przeciw swemu bratu, pozyskał od razu serca narodu, który widział w nim przedstawiciela narodowej idei, polegającej przedewszystkiem na wyzwoleniu się z pod obcego wpływu i obcej kontroli. Zwycięstwo jego musiało być uważane za zwycięstwo narodowego interesu, który wymagał koniecznie rozdarcia tego międzynarodowego aktu, na który się zgodził i który podpisał prawowity sułtan marokański.

W imię tej idei walczył Muley Hafid i zwyciężył. Szczęście na polu bitwy sprzyjało mu, naród uznał go swoim władcą, a nazwisko jego wymieniane będzie odtąd każdy Marokańczyk z dodatkiem błogosławiającej formuły: „Niech Allah ma w opiece wielkiego władcę”. W kraju tedy zdaje się wszystko w porządku. Ale Muley Hafid słyszy dobrze odzwyczajony się po krajem głos Europy. Uczuje się on rzeczywistym władcą dopiero wtedy, gdy go uzna Europa.

W przytoczonym przez nas wczoraj oficjalnym komunikacie paryskim, ogłoszonym w *Peitit Parisien*, podał rząd francuski jasno i wyraźnie warunki, pod którymi gotów jest uznać Muley Hafida. Dla nowego sułtana są to warunki ciężkie, bo niezgodne z tą ideą, w imię której odebrał tron swemu młodszemu bratu. Warunki te streszczają się w dwu punktach: formalne uznanie międzynarodowych zobowiązań i absolutne zgodzenie się na finansowe i inne urządzenia, które w ostatnich dwu latach w Maroku utworzone zostały. Jednym słowem, idzie tu o uznanie aktu algeriraskiego.

Sądząc z głosów prasy i inne mocarstwa podzielać będą w zasadzie stanowisko Francji. Akt algeriraski, jako akt międzynarodowy nie jest zobowiązującym tylko dla sułtana, panującego w chwili jego podpisania, ale także dla wszystkich jego prawnych następców. Mocarstwa, które w Algeriras wspólnie uregulowały kwestję marokańską, mogą też zgodzić się na uznanie Muley Hafida dopiero wtedy, jeśli on przyjmie wszystkie postanowienia aktu algeriraskiego i jeśli się w równej mierze zobowiąże do dotrzymania wszystkich umów, jakie państwo marokańskie zawarło z poszczególnymi mocarstwami.

Muley Hafid miał już sposobność przekonać się o solidarności mocarstw w kwestyi marokańskiej. Kiedy bowiem po pierwszej ogłoszonej przez naród detronizacji swego brata, starał się o pozyskanie dla siebie dworów europejskich, spotkał się wszędzie z przykłą odprawą. Jego wysłańców nie przyjęto oficjalnie na żadnym dworze, rozmawiali oni tylko z podrzędnymi urzędnikami biur ministerjalnych. Wyjeżdżając do Europy byli przekonani, iż uda im się łatwo skłonić parlament francuski i rządy wielkich mocarstw do tego, aby wezwały rząd francuski do wycofania zupełnego swoich wojsk lądowych i morskich z Marokka. Przekonali się jednak, że o tem na serwo nikt z nimi nie chciał nawet mówić. Usiłowali oni zebrać za granicą pieniądze na spłacenie pożyczki francuskiej, ale pieniędzy oczywiście nikt im nie dał, a nadto w samym Paryżu zwrócono ich uwagę, iż pożyczka ta może być według kontraktu spłaconą wogóle dopiero w r. 1921. Próbowali uzyskać pewne ulgi do przywozu broni do kraju, ale i pod tym względem wskazano im na nienaruszalność międzynarodowych postanowień, według których przywóz materiału wojennego może się odbywać tylko pod dozorem Francji i Hiszpanii i że francuskie i hiszpańskie okręty wojenne mają prawo wszelkie statki, podejrzane o przemyślnictwo broni, zatrzymać na wybrzeżu marokańskim.

Tak więc pierwsza misja delegatów Muley Hafida zakończyła się zupełnym niepowodzeniem. Zachodzi jednak znaczna różnica między dawniejszym, a obecnym jego stanowiskiem. Za pierwszej misji miało państwo marokańskie panującego, uznanego przez mocarstwa. Obecnie zaś Abdula Azisa opuścili już wszyscy, nikt nie oświadcza się za niego, a nawet Francja zapewnia, iż nie poprze go, gdyby nawet podjął ponowne usiłowania zdobycia tronu. Tak tedy faktycznym władcą jest teraz Muley Hafid, a w tym stanie rzeczy rokowania mocarstw z nim są możliwe, a nawet konieczne. Od tych rokowań nie mogą się mocarstwa usunąć, a nie ma zdaje się wątpliwości, że i Muley Hafid ze swej strony do rokowań okaże zupełną gotowość. Wątpliwym jest tylko, jakie stanowisko zajmie on wobec tych rokowań międzynarodowych.

Ma on alternatywę: albo przyjąć zobowiązania międzynarodowe i podpisać bez zastrzeżeń umowę algeriraską, albo podpisanie jej uczynić zależnym od pewnych warunków. Od kroku pierwszego mogłaby go odwozować obawa przed utratą sympatii i popularności wśród narodu, na czele którego podjął „świętą wojnę” przeciw cudzoziemcom. Gdyby się chwycił alternatywy drugiej, zależałoby załatwienie sprawy od warunków, jakie

ze swej strony postawi. Jeśli warunki będą natury podrzędniejszej, wówczas zgodzą się zapewne na nie mocarstwa po pewnych targach. Sprawa zastrzyłaby się jednak, gdyby warunki dotyczyły kwestyj ważniejszych, gdyby n. p. obejmowały żądanie zupełnego wycofania wojsk francuskich z terytorium marokańskiego.

Żądanie takie zasadniczo nie sprzeciwia się treści umowy algeriraskiej, która przewiduje stopniowe wycofywanie wojsk w miarę ustalającego się porządku w Maroku. Ale Francja nie myślała na serwo o terminie tego wycofania i w żądaniu takim widziałaby naruszenie swoich żywotnych interesów. Żądanie też takie wprowadziłoby kwestję marokańską od razu w stadium krytyczne. Do takiego stadium nie dopuszczają mocarstwa. Pójdą też one zapewne za radą wyrażoną w ostatnim, podobno oficjalnie inspirowanym komunikacie *Agencji Havasa*, według której nie należy wywoływać przedwcześnie wymiany zdań co do uznania Muley Hafida. Francja liczy na to, iż w niedługiej przyszłości mogą się wyłonić dla nowego sułtana pewne niespodzianki i trudności, szczególnie finansowej natury, któreby go zmusiły do poddania się postanowieniom międzynarodowej konferencji w Algeriras, albo też niewykluczoną jest możliwość wewnętrznych, oczywiście z zewnątrz podsycanych zamieszek i zaburzeń. Wtedy stałaby się konieczną interwencja mocarstw, a w pierwszej linii byłoby powołane wojska francuskie do przywrócenia porządku w państwie marokańskim. Stoją one w pogotowiu i niejako oczekują chwili energicznego działania. Przywróciłyby też one porządek może nie tyle z pożytkiem dla Marokka, ile z niemłą korzyścią dla Francji.

W Turcyi.

Młodoturcy a kraje okupowane.

Depesze z Konstantynopola stanowczo zaprzeczyły już pogłoskom, jakoby jedną z pierwszych kwestyj, które mianoby wytoczyć przed forum przyszłego parlamentu tureckiego, miała być sprawa bośniacka i jakoby zamiarem Młodoturków było, skłonić parlament, iżby zwrócił się do mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim o interwencję w tej sprawie. Pogłoski te we wspomnianych depeszach nazwano nie tylko bajką, lecz nawet zmyśleniem tendencyjnym, złośliwym.

Jeni Gazetta zebrałszy głos w wyluszczonej sprawie, stwierdza, że żaden rozumny człowiek nie może myśleć o czemś podobnym i że przyszły parlament przyłożyłby sobie chyba brzytwę do gardła, gdyby obrady rozpoczął od rozpatrywania spraw zagranicznych. Wszelkie też jest prawdopodobieństwo, że parlament zajmie się przedewszystkiem reformami wewnętrznymi, że poświęci całą troskę naprawie i reorganizacji administracji, a natomiast skrzętnie unikać będzie wszystkiego, cokolwiek mogłoby spowodować tak niepożądane zakłócenia polityczne.

Włochy i Austro-Węgry wobec nowego stanu rzeczy w Turcyi.

W rzymskim *Mattino* czytamy: Wypadki w Turcyi przeistoczyły wszystko. Nie istnieje już ani Mürzsteg, ani Rewel. Austro-Węgry nigdy nie myślały o okupacji Macedonii, ale słusznym ich dążeniem było rozszerzenie sfery wpływów Monarchii na te ziemie. Nowy stan rzeczy nie może pozostać i w tym kierunku bez wpływu.

Niemniej interesowane są Włochy co do wypadków nad Bosforem. Włochy mianowicie zawsze dążyły do tego, by zakorzenie się na gruncie ekonomicznym Macedonii. Mają one te same prawa, co Austro-Węgry, a teraz stoją wobec takiego samego znaku zapytania, jak Monarchia Habsburska.

Po ogłoszeniu projektów kolejowych na Bałkanach, ujrzały się Włochy zniszczone pójść raczej za Rosyją, niż z Austro-Węgrami. Obecnie sytuacja uległa zmianie. Ostatnie wydarzenia zmuszają Włochy starać się o jak największe zbliżenie do Austro-Węgrów.

W Rzymie — kończy *Mattino* — wiedzą o tem doskonale. Jakoż m. Tittoni wkrótce niezawodnie skorzysta z pierwszej, jaka nadarzy się sposobności, by zetknąć się z br. Aehrenthalem. Będziemy bardzo szczęśliwi, jeśli spotkanie to doprowadzi do zupełnego porozumienia w sprawie stanowiska, jakie zajmą obie monarchie wobec Turcyi na przyszłość.

Obowiązek powszechnej służby wojskowej w Turcyi.

Zapowiedziany projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej wszystkich poddanych państwa tureckiego, bez różnicy wyznania i siedziby, oznacza wiek obowiązkowej służby wojskowej od 20 do 45 roku życia, a czas służby wojskowej na lat sześć, z czego trzy lata w służbie czynnej, a

trzy w rezerwie. Później ma być czas czynnej służby niżony na 2 lata.

Taksa wojskowa, którą wpłacali uwolnieni od służby wojskowej mahometanie, ma być z 50 funtów tureckich niżona na 25 funtów.

Do szkoły wojennej będą mogli wstępować i niemahometanie z temi samemi prawami, co mahometanie.

Przed wejściem w życie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, przeprowadzi rząd spis ludności.

Według informacji z dobrego źródła, stan czynny armii tureckiej wynosi obecnie 300.000 żołnierzy. Liczba ta ma być ze względu oszczędności zredukowana w przyszłości do połowy.

*

Dzienniki tureckie donoszą, że następca tronu książę Reszad na zaproszenie sułtana zjawił się onegdaj w Yldiz. Spotkanie było bardzo serdeczne, książę ucałował sułtana w rękę. Dzienniki wyrażają życzenie, aby dotychczasowe trzymanie się księcia na uboczu ustało i ażeby brał on udział w każdym selamluku.

Na onegdajszej radzie ministeryalnej zajmowano się specjalnie sytuacją w Azji Mniejszej, z kąd donoszą o nieplaceniu podatków przez ludność.

Komitet młodoturcki wystosował do wszystkich wilajetów w Europie i w Azji Mniejszej okólnik, wzywający ludność do spokoju i niemieszania się do spraw państwowych.

Przyrzeczone przez mocarstwa ochronne wycofanie wojsk z Krety już się rozpoczęło i po części jest już dokonane.

KRONIKA.

Lwów, 28 sierpnia.

Kalendarz.

Sobota (29 sierpnia):
Święcie św. Jana Chr. — Racibora. — Nerukoła Obr.
Wschód słońca o godzinie 4:45 rano, zachód słońca o godzinie 6:03 po południu.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej skatuli zapomóg: pogrzełcom gminy Lisie Jamy, powiatu cieszanowskiego, w kwocie 2000 kor., a rz. kat. komitetowi parafialnemu w Kleczy dolnej, powiatu wadowickiego, w kwocie 400 kor.

— **JE. P. Namiestnik, dr. Michał Bobrzyński**, nie będzie udzielał w niedzielę zwykłych audyencyj.

— **Zarządzenia z powodu epidemii szkarlatyny.** Z powodu szerzącej się w mieście Lwowie epidemii pionicy (szkarlatyny), wydała Rada szkolna krajowa, na podstawie opinii Departamentu sanitarnego c. k. Namiestnictwa, dyrekcjom gimnazjów i szkół realnych polecenie, aby uczniom klas wyższych, mieszkających z rodzinami, lub też we wspólnych pensjach (stancjach, w bursach, internatach), jeżeli w domach, w których mieszkają, znajdują wypadki rzeczonej epidemii, wzbrowiła wstęp do zakładu póty, póki uczniowie ci nie wykażą się poświadczeniem fizykatu miejskiego, że z domów tych się wyprowadzili, lub też, że pioni-cy w domach tych wygasła i że z powodu uczęszczania uczniów do szkoły nie zagraża niebezpieczeństwo przeniesienia zarazki.

Polecenie takie otrzymały również Dyrekcyje seminarjów nauczycielskich męskiego i żeńskiego we Lwowie.

Celem przeprowadzenia niniejszego zarządzenia, zwróciła się Rada szkolna krajowa do magistratu miasta Lwowa, aby polecił fizykatomi miejskiemu, tudzież lekarzom okręgów miejskich, zawiadamianie o każdym wypadku pionicy zaszłym w rodzinie uczniów, lub też na pensyi, stancyi i t. p., w której są umieszczeni, dyrekcje odnosnych zakładów.

— **Z Rady szkolnej krajowej.** Z powodu nadchodzącego początku roku szkolnego Rada szkolna krajowa przypomniła dyrekcjom szkół średnich ścisłe przestrzeganie przepisów, odnoszących się do mundurków szkolnych. — Spostreżono bowiem wśród młodzieży szkolnej liczne w tym względzie niewłaściwości, polegające na dowolnych zmianach kroju ubrania, kształtu czapek, przypinaniu na nich godek i sposobie oznaczania na kołnierzu klasy, do której uczeń należy, a nadto nieprawidłowość, że uczniowie chodzą w rozpiętych u góry mundurkach, aby odsłonić jakąś wzorzystą koszulkę, barwną krawatkę, spięcie lub szarfę i t. p. Zwyczajają takie, sprzeczne z obowiązującymi przepisami, wypacając zupełnie charakter mundurku, który przestaje być jednostajnym dla wszystkich, a w swej prostocie starannem i zgrabnem ubraniem, a przybiera cechę nieporządku i zaniedbania, albo niesmacznej pretensjonalności, wywołując zamiast zamierzonego, często wrazenie niemiłe lub śmieszne.

Spodziewać się należy, że rodzice i nadzory uczniów, uznając niewłaściwość wspomnianych zwyczajów, wpływać będą także ze

swej strony na usunięcie niepożądanych objawów rozluźnienia karności, oraz, że i dostawcy części ubrania szkolnego stosować się będą do obowiązujących przepisów, których przekroczenie narazić może uczniów na niemiłe następstwa.

Również w sprawie niedozwolonego ucznion palenia tytoniu na miejscach publicznych, które wywołuje tak często zgorszenie poważnej publiczności, wznosiła Rada szkolna krajowa, jak się dowiadujemy, nieraz już przypomniany zakaz, wzywając, z wszelkim naciskiem, by go ściśle przestrzegano, a wykraczających przeciw niemu surowo karano.

Nie należy wątpić, że i pod tym względem rodziny i nadzory domowe nie odmówią swego pożądanego współdziałania ze szkołą w celu usunięcia narowu szkodliwego, zarówno pod względem karności, jak higieny.

— **Odroczenie roku szkolnego** w szkołach ludowych pospółtych i wydziałowych w Jarosławiu. Rada szkolna krajowa postanowiła odroczyć rozpoczęcie roku szkolnego tylko w szkołach ludowych pospółtych i wydziałowych w Jarosławiu do 15 września b. r. z powodu epidemii szkarlatyny.

— **Areybiskup amerykański w Krakowie.** We środę zawiątał do Krakowa sędziwy dostojnik Kościoła, ks. areybiskup Seton z Ameryki, doktor teologii, autor wielu dzieł, obecnie od lat kilku zamieszkały stale w Rzymie. Ks. areybiskup pochodzi ze starożytnej rodziny szlacheckiej, z której jedna linia pozostała katolicką i doświadczyła z tego powodu niesłychanych prześladowań. Ks. areybiskup Seton przyjechał po raz pierwszy do Polski, pragnąc poznać jej dawną stolicę, odwiedzić grób św. Kazimierza i zamierza podążyć do Wilna. Z nadzwyczajną radością mówi o mających już wkrótce stanąć pomnikach Kościuszki i Pułaskiego w Waszyngtonie, kosztem rządu amerykańskiego. Z wybitnych Polaków ks. areybiskup Seton znał ś. p. kardynałów Czackiego i Ledóchowskiego, księcia Władysława Czartoryskiego, których z ożywieniem wspomina. Siostą jego była sławna działaczka katolicka, Elżbieta Seton, której obszerny żywot wyszedł po angielsku i po francusku w kilku edycjach, a i u nas niedawno pojawił się w Warszawie.

— **Odczyt o wystawie jubileuszowej w Pradze i o mieście Pradze** odbędzie się dziś, w piątek, o godzinie 7 wieczorem w sali „Skały” (ul. Mickiewicza), urządzony staraniem komitetu wycieczki do Pragi i Wiednia, zorganizowanej przez organizację narod. VI. okr. ze Lwowa i „Samopomoc” kolejarzy na dzień 4 września b. r. Celem odczytu jest dokładne obznajomienie uczestników i chętnych do jazdy z materiałem wystawy i myślowe przygotowanie do jej zwiedzenia. Wstęp wolny.

— **Zgromadzenie przedwyborcze**, na którym kandydat wszystkich narodowych polskich stronnictw na postać do Rady państwa z I okręgu miasta Lwowa, prof. dr. Gustaw Roszkowski, złoży wyznanie wiary politycznej, odbędzie się w niedzielę, 30 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem w sali „Jedności” (Rynek 18 I. p.).

— **Rozkład jazdy pociągów na kolejach w okresie zimowym 1908/9.** Dyrekcyja kolei państwowych donosi, że w okresie zimowym 1908/9, t. j. od 1 października b. r. do 30 kwietnia 1909 włącznie obowiązująć będzie na kolejach państwowych w obrębie kierownictwa ruchu w Czerniowcach dotychczasowy rozkład jazdy z wykluczeniem pociągów sezonowych.

Na kolejach państwowych w obrębie Dyrekcyj we Lwowie, Krakowie i Stanisławowie ulegną w okresie zimowym dotychczasowe rozkłady jazdy z wykluczeniem pociągów sezonowych na następujących szlakach zmianie, a mianowicie:

Na szlaku kolejowym Podwolezyjska-Lwów-Kraków-(Wiedeń) w obrębie Dyrekcyi kolei we Lwowie i Krakowie prowadzić się będzie od 15 września b. r. do 11 maja 1909 dwa razy w tygodniu dotychczasowo przy pociągach pospiesznych Nr. 3 i 4 między Podwolezyjskami i Wiedniem kursujący wóz sypialny, do i z Cannes w bezpośrednim połączeniu do pociągu ekspresowego St. Petersburg-Wiedeń-Nicea-Cannes.

Dla wspomnianego kursu wozu sypialnego z Podwolezyjsk do Cannes i z powrotem do Podwolezyjsk wyznaczono następujące dni:

Odjazd z Podwolezyjsk we środę i niedzielę, przyjazd i odjazd z Wiednia we czwartek i poniedziałek, przyjazd do Cannes w piątek i wtorek, odjazd z Cannes we czwartek i niedzielę, przyjazd i odjazd z Wiednia w piątek i poniedziałek, przyjazd do Podwolezyjsk w sobotę i wtorek.

Ponadto będzie wóz ten w innych dniach tygodnia w wymienionym sezonie kursował w Wiedniu wprost na dworzec c. k. uprz. kolei Południowej, gdzie będzie zdążył do połączenia do pociągu ekspresowego Wiedeń-Nicea-Cannes.

Na szlaku kolej lokalnej Lwów-Belzec-(Tomaszów) prowadzić się będzie w godzinach popołudniowych od 1 października b. r. do 30 kwietnia 1909 włącznie, na szlaku częściowym ze Lwowa do Brzuchowic nowe pociągi lokalne, a to w niedziele i rzymsko-katol. święta pociąg

Nr. 2235 (odjazd ze Lwowa o godz. 2 min. 1 po południu, w dniu zaś powszednie pociąg Nr. 2233 odjazd ze Lwowa o godz. 3 min. 20 po południu).

Dla powrotu z Brzuchowie służyć będzie pociąg Nr. 2234, kursujący codziennie z Brzuchowie o godz. 4 minut 46 po południu i przyjeżdżający do Lwowa o godz. 5 minut 11 po południu.

Na szlaku kolejowym Stanisławów-Husiatyn w obrębie Dyrekcyi kolei w Stanisławowie będzie pociąg osobowy Nr. 1220 przychodził o 50 minut wcześniej do Stanisławowa i uzyska w tej stacji połączenie do pociągu pospiesznego Nr. 308 do Lwowa i Wiednia.

Pociąg Nr. 1211 na częściowym szlaku Oleszów Buczacz ulegnie tylko minutowym zmianom.

Na częściowym szlaku Kopyczyńce-Husiatyn kursować będzie pociąg Nr. 1359 o 28 minut wcześniej i o tyle zmniejszy się interwał przejściowy w Kopyczyńcach od pociągu Nr. 3455 z Tarnopola.

Na szlaku kolejowym Pałahicze-Tłumacz kursować będą pociąg Nr. 3255 o 47 minut, pociąg zaś Nr. 3256 o 40 minut wcześniej.

Na szlaku kolejowym Kołomyja-Słoboda rang. Kopalnia kursować będzie pociąg Nr. 2372 o 25 minut wcześniej, będzie przychodził do Kołomyi o godz. 2 minut 25 i uzyska w tej stacji połączenie do pociągu pospiesznego Nr. 308 do Lwowa i Wiednia.

— **Ruch ogólny pociągów na szlaku Peczeryn-Stefanówka-Słoboda Rungorska kopalnia**, linii lokalnej Kołomyja-Słoboda Rungorska kopalnia przywrócono d. 27 b. m. pociągami nr. 2371.

— **W zakładzie naukowo-wychowawczym Sióstr Nazaretanek we Lwowie**, ul. Unii Lubelskiej 1. R., rozpoczęła się wpiśy do liceum żeńskiego z prawem publiczności dnia 1 września o godz. 9 rano. Nauka rozpocznie się 9 września.

Wpisy do szkółki froeblovskiej, klas normalnych, klasy przygotowawczej i I. kl. gimnazjalnej rozpoczną się 9 września, nauka 15 września.

— **Otwarcie wystawy przemysłowo-rolniczej w Jarosławiu** odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 11 przed południem.

△ **Zgubiono**: w ul. Kazimierzowskiej torebkę, zawierającą 1300 kor.; w ulicy Pełczyńskiej złoty zegarek o jednej kopercie bez łańcuszka, wartości 200 kor.

△ **Małoletni defraudant**. Piekarz Salomon Wagen doniósł wczoraj policji, iż terminator jego, 16-letni Wolf Eisner, otrzymałszy 800 kor. na zapłacenie należności za mąkę, kwotę tę sprzeniewierzył i zbiegł ze Lwowa. Za zbiegiem rozesała policja listy gończe.

△ **Trzy kradzieże na targu w Ryńku** dokonano wczoraj. Dwie złodziejki Feigę Gerberową i Apolonię Michałowską, które przytrzymały na gorącym użętku kradzieży pularesów z drobnymi kwotami, oddano do aresztów policyjnych. Sprawca natomiast trzeciej kradzieży, 13-letni chłopiec, który skradł p. Ludwice Schrenzlów-j pulares z kwotą 3 kor., zdołał się ułotnić.

△ **Eksplozja**. Na dziedzińcu pasażu Mikolascha przyrządzano dziś rano smarowidło do maszyn. Nagle z niezbadanej na razie przyczyny zapalne substancje smarowidła eksplodowały i wybuchł ogień. Zanim przybyła wezwana telefonem straż pożarna, ogień ugasił robotnicy, zasypując go piaskiem.

△ **Kronika policyjna**. P. Adamowi Adametzowi skradziono wczoraj z kieszeni kamizelki srebrny zegarek z łańcuszkiem, wartości 40 kor.

† **Zmarli** we Lwowie, Emilia z Koźłowskich Rogowska, żona rzeźnika, w 30 r. życia; Barbara z Chmielowskich Olechowska, właścicielka realności, w 40 r. życia; Franciszka z Schlafalów Gulda, w 54 r. życia.

W Jarosławiu, Józef Topolnicki, emer. starszy inspektor podatkowy, właściciel dóbr ziemskich, weteran z r. 1863, w 73 r. życia.

W Borszynie, w W. Ks. „Poznańskim, Jadwiga z Borzewskich hr. Benzelstierna-Engeström.

W bretańskiej miejscowości kąpielowej Le Croisic, Antoine Henri Bequerel, jeden z najznakomitszych fizyków współczesnych, generalny sekretarz paryskiej „Académie des Sciences“, w 56 r. życia.

— **Kradzieże na wystawie**. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że na wystawie „Kunstschau“, gdzie była wystawiona grupa prof. Klimta, dokonano w ostatnich dniach kilku kradzieży.

— **Bojkot austriackiego kartelu żelaznego w Czechach**. Rada nadzorcza Tow. wodociągowego w Pradze uchwaliła jednomyślnie oddać dostawę rur Towarzystwu francuskiemu z pominięciem austriackiego kartelu żelaznego. Dalej postanowiono wezwać dyrektora praskiego Tow. żelaznego Kestranka, który w *Prager Tagblatt* zamieścił znane podejrzenie, aby po nazwisku wymienić tych członków praskiej Rady miejskiej, którzy za pieniądze chcieli ofiarować swe usługi jako pośrednicy.

— **Wyprawa naukowa**. Z południowej Kameczki powróciła do Charbinu wyprawa Towarzystwa Geologicznego, wysłana dla zbadania jeziora Nerpiczego. Stwierdzono, że jezioro to jest znacznie większe, aniżeli wykazyują to mapy wojskowe. Nowe pasmo gór z głównym szczytem otrzyma nazwę gór Riabuszyńskiego, który złożył znaczne fundusze na koszt wyprawy. W okolicy znaleziono węgiel i złoto. W najbliższej przyszłości wyprawa wyruszy ponownie dla zbadania północnej części Kameczki.

— **Panika w teatrze**. Onegdaj w Teatrze Nowym w Warszawie o mało nie wynikła katastrofa. Podczas przedstawienia zapaliła się górna część dekoracji. Płomienie buchnęły na scenę i wśród publiczności powstała panika. Na szczęście pożar w porę spostrzegł reżyser i wezwał strażaków, którzy w jednej chwili ogień stłumili. Dzięki temu, iż artyści nie przerywali gry, publiczność wkrótce uspokoiła się i przedstawienie dokończono pomyślnie.

— **Skazanie morderców dr. Drzewieckiego w Warszawie**. Wczoraj odbyła się przed sądem okręgowym warszawskim sensacyjna rozprawa o zamordowanie dr. Drzewieckiego. Jako oskarżeni stanęli Stanisław Grela i Walenty Sieczko. Trzeci oskarżony Frybolt dostał pomniejszenia zmysłów w więzieniu. Posađni przyznali się do winy. Sieczkę skazano na 13 lat i 4 miesiące ciężkich robót, Grele na 6 lat i 8 miesięcy.

— **Nowe znaczki pocztowe dla urzędów pocztowych austro-węgierskich w Turcji i na Krecie**. Ministerstwo handlu wydało nowe znaczki pocztowe dla c. k. urzędów pocztowych w Turcji i na Krecie. Są one podobne do znaczków pocztowych krajowych, a mianowicie w wartościach do 1 piastra i 25 centimów włącznie rysunek i wykonanie są takie, jak na znaczkach po 5, 10 i 25 h., wyższej zaś wartości poczynawszy od 2 piastrow i 50 centimów podobne są do znaczków krajowych po 1 koronie.

Znaczki lewentyńskie poprzedniej edycyi pozostają w obiegu do końca grudnia b. r.

Nowe znaczki lewentyńskie nieużywane lub też na żądanie z odciskiem stempla pocztowego można otrzymać w sprzedaży znaczków pocztowych przy urzędzie pocztowym w Wiedniu I. 1 (Postwertzeichenverschleissstelle beim Postamt Wien I./1), przesyłając tam wartość nominalną zakupywanych znaczków, oraz kwotę potrzebną na ofrankowanie przesyłki ze znaczkami, rozsyłanemu czy to listem poleconym czy pieniężnym, lub za pomocą pakietu wartościowego.

Kronika prowincjonalna.

§ Obywatelstwo honorowe. Rada gminna m. Śniatyna na odbytem onegdaj posiedzeniu nadała obywatelstwo honorowe swemu burmistrzowi, p. Tytusowi Niemczewskiemu, w uznaniu jego zasług, położonych około dobra i rozwoju miasta.

§ Burmistrzem m. Buska wybrany został p. Władysław Rosłonowski.

§ Otwarcie czasowego urzędu pocztowego w Jarosławiu 3 Wystawa. Na mocy rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 13 sierpnia b. r. wszedł w życie z dniem dzisiejszym czasowy urząd pocztowy w „Jarosławiu 3 Wystawa“.

§ Śmierć czworga osób po spożyciu jadowitych grzybów. Na folwarku Józefka ad Śniatyn, powiatu sokalskiego, otruła się w tych dniach po spożyciu grzybów cała rodzina służącego dworskiego Iwana Marcyniuka: jego żona Aniela, dwu synów: Hryć i Iwan i matka żony Marcyniuka, Zofia Pieczonka.

§ Śmiertelny wypadek z bronią. Włościanin Mikołaj Pitor z Hulskiego, powiatu liskiego, wracając onegdaj z kłusownictwa do domu, przełaził przez płot na swe obejście, mając przewieszoną przez plecy strzelbę. Nagle nabita strzelba wypaliła, a cały nabój ugodził Pitora w lewy policzek, kładąc go trupem na miejscu.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Z Wadowie donoszą: Pociąg mieszany, zdążający w tych dniach ze stacyi Ryczów do Brzeźnicy, przejechał w gminie Półwi 8-letniego Stanisława Maślana, syna tamtejszego włościanina. Chłopiec zginął na miejscu.

§ Usiłowane dzieciobójstwo. Służąca Rozalia Kołodziejska, zajęta w restauracyi Traunera w Przemyślu, powiła 22 bm. nagle w sieni dziecic, które natychmiast wrzuciła do kanału. Na szczęście jednak wcześniej odkryto ślady i dziecic od śmierci ocalono. Kołodziejską zajęła się policja.

Kronika zagraniczna.

* **Tołstoj w agonii**. Z Petersburga donoszą do pism berlińskich, że stan zdrowia Tołstojego pogorszył się znacznie. Tołstoj ma leżeć w agonii.

* **Nowy kabel podmorski**. W Berlinie powstaje nowe Towarzystwo akcyjne, któ-

re zaprowadzi bezpośrednie połączenie kablu podmorskim z Brazylią i z niemieckimi koloniami w Afryce.

* **Zamordowanie dwu oficerów**. W noc z piątku na sobotę zabito w Symferopolu na ulicy oficerów Abdurameczikowa i Gorodkowa.

* **Katastrofa w kopalni**. W Dortmundzie zawałił się wczoraj rano szyb „Kaus-thal“, przyzem ośmiu górników zostało zasypanych. Dzięki natychmiastowej akcyi ratunkowej udało się tych robotników uratować od śmierci.

* **Pożar**, który w niedzielę o godzinie 2 po południu wybuchł w Konstantynopolu, zniszczył dotychczas 6000 domów. Szkoła będzie bardzo znaczna, gdyż pożar szerzy się coraz więcej.

Tureckie dzienniki potwierdzają przypuszczenie, że ogień w Konstantynopolu był podłożony i twierdzą, że ponownie w kilku miejscach próbowano ogień podłożyć. Osoby, które chciały ogień podłożyć, aresztowano. Ludność mahometańska jest bardzo temi pogłoskami zaniepokojona, jak również niepotwierdzonymi alarmującymi wieściami o zajściach w kilku pomniejszych miejscowościach Azji Mniejszej.

Do Köln. Ztg. donoszą z Konstantynopola, że cesarz Wilhelm ofiarował 10.000 marek na pogorzalców w Konstantynopolu. Także wielkie instytucje niemieckie przeznaczyły na ten cel znaczniejsze kwoty.

* **Zamach na gubernatora**. Na stacyi Melitopol — jak donoszą z Symferopola — pod wagon gubernatora Masalskiego położono petardę, która wybuchła.

* **Napady i rabunki**. We wsi Pod-dubem — jak donoszą z Łucka — dokonano napadu na sklep monopolowy; właściciel został ciężko raniony. Napastników, którzy chcieli uciekać ze zrabowaną gotówką, dogнали strażnicy; jednego z nich zabito; znaleziono przy nim 100 nabojev.

Z Nowoczerkaska telegrafują: W stancyi Raspodinskoja 11 zbrojnych drabów napadło na 2 kupców i zrabowało im 63.000 i 16.000 rubli.

* **Ośmiu Japończyków skazanych na śmierć w Petersburgu**. Wyższy sąd wojskowy w Petersburgu zatwierdził wyrok sądu wojennego w Mikołajowie, skazujący ośmiu Japończyków za napad na eskortujących ich do więzienia żołnierzy, na śmierć.

* **Cholera w Rossyi**. Trzy okręgi gubernii samarskiej i miasto Samara, oraz gubernia taurydzka ogłoszone zostały — jak telegrafują z Petersburga — za zagrożone cholera.

* **Pożar w kopalni**. W kopalni Haileyville — jak donoszą z Mac Alester (w Stanach Zjednoczonych) wybuchł pożar. Zwłoki 26 robotników już wydobyto, przypuszczają jednak, że jeszcze 30 innych górników uduśiło się.

* **Wylewy**. Według doniesień z Augusta (w Stanach Zjednoczonych), rzeka Savannah wystąpiła z brzegów i zalała ulice miasta na wysokość przeszło 12 stóp. Woda zerwała mosty i zalała fermy. Trzy osoby zginęły. Szkody wynoszą 500.000 dolarów.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek: „Czar walca“.

W sobotę: „Słodka dziewczyna“, operetka w 3 aktach Reinhardta.

W niedzielę: „Wesoła wdówka“.

W poniedziałek: Z powodu zjazdu inżynierów przedstawienie składane. Rozpocznie I. akt „Halki“. Zakochany „Mąż trzech żon“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We wtorek: „Posłaniec Nr. 6666“, operetka w 3 aktach Ziehrera.

We środę: „Nituche“, operetka w 4 akt. Hervy'ego.

We czwartek: „Czar walca“.

Rada miasta Lwowa.

Na początku wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Ciucheński, udzieliła przedewszystkiem Rada 4 tygodniowych urlopow radnym: dr. Szpilmanowi i Traczewskiemu, poczem zabrał głos r. Włodzimirski i zwrócił się do prezydium miasta z prośbą o wyjaśnienie, kto zezwolił na sprzedaż owoców w kioskach dziennikarskich na Wałach Hetmańskich i placu Halickim? Kioski te, zdaniem mowcy, miały służyć jedynie na sprzedaż gazet i tylko ze względu na ten cel udzieliła Rada konsensu na budowę kiosków. Wskutek tego, że obecnie sprzedaje się w tych kioskach owoce, gmina m. Lwowa poniesie uszczerbek w swych dochodach. Za kiosk na dzienniki bierze bowiem miasto tylko 120 kor. rocznego czynszu, gdy natomiast za stanowi-

ska w tem miejscu płacili dawniej handlarze owoców po 1000 kor.

R. Włodzimirski żalił się nadto, iż rozwoziecie prywatnych składów drzewa podszycia się pod firmę miejskiego taniego opału, a sprzedając liche drzewo po wysokich cenach i dając złą wagę, dyskredytują przedsiębiorstwo miejskie.

W odpowiedzi na interpelacyę w sprawie kiosków oświadczył prezydent miasta p. Ciucheński, że po zasięgnięciu informacji da potrzebne wyjaśnienia na następnem posiedzeniu.

I. delegat dr. A. Schkenaze wyjaśnił, że ani prezydium miasta, ani magistrat nie dał swojego przyzwolenia na zmianę kiosków dziennikarskich na owocowe, lecz zrobił to właściciel kiosków na własną rękę. Prezydium miasta wobec bezprawnego użycia kiosków zarządzi natychmiast co należy.

R. Czarniecki przypomniawszy, że w dniu 31 b. m. zbiera się na dworcu kolejowym „Podzamecze“ komisya obchodowa w sprawie rampy na Żółkiewskim, żądał, by delegacyi gminy m. Lwowa domagali się przy tej sposobności zniesienia wału kolejowego w ulicy Żółkiewskiej.

Nad sprawą tą rozwinęła się dłuższa i niezwykle ożywiona dyskusya mimo, że wiceprezydent Epler wyjaśnił, że odbyć się mająca w dniu 31 b. m. komisya obchodowa zastanawiać się będzie jedynie tylko nad projektem zamiany tunelu zniesieńskiego na most, który w dodatku stanąć ma nie w obrębie Lwowa, ale na gruntach gminy Zniesienie.

W dyskusyi zabierali głos radni: Riedl, Czarniecki, dr. Rucker i Blumenfeld. Ci dwaj ostatni domagali się, by na tej komisyi delegacyi gminy bezwarunkowo postawili żądanie zniesienia wału kolejowego w ulicy Żółkiewskiej. Ostatecznie, dla skrócenia dyskusyi, postawił wiceprezydent Epler wniosek, by radnych dr. Ruckera i Blumenfelda kooptować na członków tej komisyi obchodowej, co też Rada uchwaliła.

Z porządku dziennego, na podstawie referatu r. ks. dr. Lenkiewicza, dokonała Rada wyboru członków komisyi dla wyboru posła z I. okręgu m. Lwowa. Wybrani zostali pp.: Kamil Seyfried, emer. kontrolor pocztowy, Maksymilian Winkler, kupiec; Włodzimierz Czarniecki, kupiec; Herman Fliiter, szynkarz; Mieczysław Blicharski, kominiarz; Wilhelm Breitmeyer, restaurator; Leonard Malewski, fabrykant korków; Marcei Kopernicki, optyk, i Józef Hudec, poseł i dyrektor Kasy chorych. Jako ich zastępcy: adw. dr. Korytko i inżynier Krobicki. Wybór odbędzie się w 3 salach.

Do komisyi wyborczej Izby handlowej i przemysłowej wybrano dr. Ernesta Adama.

W dalszym ciągu posiedzenia rozwinęła się długa dyskusya w sprawie panującej we Lwowie epidemii szkarlatyny.

Wiceprezydent miasta dr. Rutowski zabrawszy głos, zaprotestował przedewszystkiem przeciw szerzonemu wieściom, jakoby ze strony miasta lub fizykatu coś tajono, lub czegoś zaniedbano, poczem złożył w krótkich słowach sprawozdanie z obrad miejskiej komisyi zdrowia i uchwiał przez nią powziętych (o czem donieśliśmy już w numerze wczorajszym). Mowca podał następnie do wiadomości Rady, że stan chorych na szkarlatynę wynosi obecnie 195 osób, a mianowicie w dzielnicy lekarskiej IV. — 2, w II. — 9, w III. — 6, w VII. — 14, w V. — 15, VI. — 43, a w I. — 49. Prócz tego w szpitalu jest chorych z powiney 47.

W końcu zwrócił się wiceprezydent dr. Rutowski do Rady z prośbą o uchwalenie 5.000 kor. kredytu na zarządzenia sanitarne i 2.000 kor. na zapomogi dla rodzin ubogich, w których domu panuje szkarlatyna.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabrał pierwszy głos r. dr. Mikołajski, który poddawszy ostrej krytyce dotychczasowe zarządzenia fizykatu miejskiego w sprawie walki z epidemią szkarlatyny, postawił ostatecznie następujący wniosek nagły, podpisany przez 24 radnych:

Wobec szerzącej się od roku w mieście epidemii szkarlatyny, która przybrała groźne rozmiary i zarówno gminę, jak mieszkańców naraziła na ogromne szkody;

wobec uzasadnionej obawy, że podobne katastrofy w przyszłości powtarzać się mogą, może nawet w większych jeszcze rozmiarach, jeśli się im rozsądnie zapobiegać nie będzie;

wobec niekorzystnego stanu ogólnej śmiertelności w mieście, który świadczy, że gmina zamiast czynić postępy w zdrowotności, wstecz się cofa w tym względzie;

Rada miasta Lwowa wybiera komisję z 9 członków złożoną, która:

1. ma zbadać przyczyny złego;
2. wskazać usterki i ewentualne przedwinienie w administracyi sanitarnej miasta, tudzież ewentualnie winnych zaniedbania służbowego;
3. podać środki zaradcze i w jak najkrótszym czasie przedłożyć Radzie miejskiej

wyczerpujące drukowane sprawozdanie wraz z wnioskami.

Wzywa się prezydium Rady miejskiej, aby komisji użytych wszechstronnego poparcia, zapewniło jej wglądnięcie w potrzebne akty, tudzież wyjaśnienia od funkcyjaryusz magistratu, jakoteż, aby przydzieliło jej potrzebną siłę pisarską, słowem ułatwiło zadania komisji.

Do komisji tej zaproponował wnioskodawca: dr. Mahla, dr. Piaseckiego, dr. Starzewskiego, dr. Mikołajskiego, dr. Szpilmana, dr. Schleichera, dr. Lisiewicza, p. Riedla i dr. Piska.

R. Laskownicki żalił się, że fizykat miejski nie chce udzielać prasie informacji o stanie epidemii szkarlatyny w mieście, poczem postawił wniosek, aby prezydium miasta odniosło się w drodze telegraficznej do Ministerstwa oświaty z żądaniem odroczenia zapisów we wszystkich klasach szkół średnich do 15 września.

I. delegat dr. Aschkenaze oświadczył, iż magistrat wysłał już wczoraj telegram do Ministerstwa oświaty z żądaniem odroczenia wpisów we wszystkich szkołach do 15 września, a zarazem odniósł się z odnośnym przedstawieniem także do Namiestnictwa.

Po przemówieniach r. Souppera i Blumena felda, którzy żalili się na niedostateczność lub brak zupełny pokojów ordynacyjnych i poczekalni lekarzy miejskich dzielnicowych, zabierali jeszcze głos w tej sprawie radni: Riedl, dr. Mikołajski i wiceprezydent Rutowski, poczem w głosowaniu wnioski postawione przez dr. Rutowskiego, dr. Mikołajskiego i Laskownickiego, Rada uchwaliła.

Do zaproponowanej przez r. dr. Mikołajskiego komisji wybrano następnie dodatkowo r. Włodzimierskiego.

W końcu załatwiono dwie jeszcze sprawy czysto administracyjne natury.

Na tem o godz. 9-30 wieczorem zamknął prezydent miasta p. Ciuchciński posiedzenie.

Polskie Towarzystwo pedagogiczne.

Lwów, 28 sierpnia.

Na drugim posiedzeniu delegatów, które rozpoczęło się wczoraj o godzinie 6 wieczorem w sali Towarzystwa pedagogicznego, referował najpierw p. Nebelski wnioski komisji rewizyjnej co do stanu finansowego Towarzystwa. Komisja, po dokładnym zbadaniu ksiąg i magazynów, doszła do przekonania, iż należałoby zająć się gorliwie podwyższeniem rentowności realności Towarzystwa; przestrzedej administrację wydawnictw przed wydawaniem dzieł, co do których niema pewności, iż rozejdą się i przyniosą zyski, a wydawnictwa dawniejsze jak najprędzej możliwie spieniężyć; polecić zarządowi głośniejsze staranie o możliwie szybkie spłacanie długów, ciążących na realności; odpisać dług Towarzystwa „Teatr ludowy“, który już nie istnieje.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców. Ostatecznie przyjęło zgromadzenie do wiadomości sprawozdanie zarządu głównego z czynności i rachunków i udzieliło mu absolutoryum, uchwalać propozycje przez komisję rewizyjną wnioski.

Z kolei dyr. Piórkiewicz przedstawił sprawozdanie o wnioskach oddziałów.

Między innymi uchwalono bez dyskusji odnieść się do Ministerstwa kolei żelaznych o wydawanie nauczycielstwu legitymacji kolejowych i zaprotestować przeciwko obsadzeniu posad stałych siłami niekwalifikowanymi.

Dłuższą dyskusję wywołał natomiast wniosek oddziału skałackiego w sprawie zniesienia okólnika Rady szkolnej kraj., zabraniającego przyjmowania do szkoły uczniów z guin obcych, jeżeliby z tego powodu zachodziła potrzeba tworzenia klas równorzędnych. W rezultacie uchwalono wniosek ten odesłać temu oddziałowi do bliższego umotywowania.

W dalszym ciągu uchwalilo zgromadzenie delegatów czynić starania u władz kompetentnych o zniesienie egzaminów wstępnych do szkół średnich, jeżeli uczeń z dobrym postępem skończył szkołę ludową; starać się, aby Rada szkolna krajowa i Rady szkolne okręgowe powoływały na referentów nauczycieli; tudzież, aby Rada szkolna krajowa zrównała ferye wszelkiego rodzaju z feryami szkół średnich, a gdy do klasy III. i IV. szkoły więcejklasowej zapisze się więcej niż 60 dzieci, by klasy te podzielone zostały na dwa równorzędne oddziały. Wreszcie postanowiono poczynić starania, aby nauczyciele i nauczycielki, mający 30 lat służby lub 50 lat wieku, byli uwolnieni od pisania wypracowań na konferencję okręgową.

W dalszym ciągu posiedzenia zamianowano zgromadzenie delegatów z okazji 40-letniego jubileuszu Towarzystwa członkami honorowymi pp.: Kornela Jaworskiego wice-

prezesa Tow.; dyr. Józefa Piórkiewicza; ks. Walentego Mazanka, inspektora z Łańcanta; Juliana Nowakowskiego, inspektora ze Stryja; Franciszka Trautha, dyrektora ze Złoczowa; Antoniego Zielińskiego, emeryta z Gródka Jagiellońskiego; Jana Wojtygę, kierownika szkoły w Półwsiu zwierzynieckim, i Józefa Spisa, inspektora z Krakowa.

Następnie dokonano zgromadzenie wyboru członków zarządu głównego i komisji rewizyjnej.

Prezesem Towarzystwa, w miejsce s. p. dr. Godzimira Małachowskiego, wybrano przez aklamację dr. Franciszka Tomaszewskiego, II. wiceprezesem zaś p. Stanisława Polaczka z Krakowa.

Do zarządu głównego wybrani zostali ze Lwowa pp.: Michał Siciński, dr. Michał Wasung, Wiktor Brzeziński i Jan Kornecki, z grona członków zamiejscowych zaś pp.: Wiktor Balicki z Sambora, Bieniowski, Ludwik Dziadecki z Łańcanta, Seweryn Krzywda z Kołomyi, Jan Rothenberg z Buczacza, Jan Wojtyga z Krakowa i Turczanowicz.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Jan Ligeza, Władysław Miesowicz, Edward Szajowski, Jan Nebelski i Hieronim Święch.

Nastąpiły przemówienia nowozamianowanych członków honorowych, którzy podziękowali za zaszczyt, jakim ich obdarzono, poczem zabrał głos poseł dr. Tomaszewski. Dziękując w serdecznych słowach za wybór, zapewnił mówca zebranych, że będzie pracował gorliwie dla rozwoju i dobra Towarzystwa.

Na tem o godzinie 9-30 zamknął przewodniczący posiedzenie, poczem delegaci udali się na wspólną wieczornicę.

Dzisiejsze, trzecie z rzędu posiedzenie delegatów, które odbyło się w sali ratuszowej pod przewodnictwem nowo wybranego prezesa dr. Tomaszewskiego, poprzedziło nabożeństwo żałobne, urządzone przez zarząd główny za spokój duszy długoletniego prezesa Towarzystwa, s. p. dr. Godzimira Małachowskiego.

Przed przystąpieniem do dalszych obrad, udzielił przewodniczący głosu prezydentowi miasta p. Ciuchcińskiemu, który powitał uczestników Zjazdu, życząc jak najlepszych wyników pracy dla dobra narodu i Ojczyzny.

Z kolei odczytano telegramy z życzeniami nadeszłe na Zjazd, między innymi od Macierzy szkolnej, od Bogusława Hezki, reprezentanta nauczycielstwa polskiego na Śląsku, Adolfa bar. Brunickiego, od oddziału drohobyckiego. Tow. zjednoczonych ziemianek w Królestwie, Cieszyńskiej Macierzy szkolnej. Zarządu głównego T. S. L., Stow. nauczycielstwa polskiego z Królestwa, Związku nauczycielstwa polskiego na Bukowinie, od Prezesa Koła polskiego dr. Stanisława Głabińskiego, Jerzego ks. Czartoryskiego, Maryi Konopnickiej, prezydium m. Krakowa, dr. Zdzisława Próchnickiego, Tow. naucz. rel. mojeżowskiej w Stanisławowie i wielu innych osób i Towarzystw.

Z porządku dziennego nastąpiły referaty: inspektora Tokarskiego: „O szkołach ludowych i wydziałowych wobec reformy szkół średnich“ i posła prof. dr. Buzka: „O udziale Państwa w wydatkach na cele szkolnictwa ludowego“.

Z kolei uchwalił Zjazd delegatów wysłać do Najj. Pana telegram z powodu Jubileuszu 60-letnich Rządów z wyrazami podziękowania za opiekę, jaką Monarcha okazał nauczycielstwu polskiemu.

PP. Fiutowski i Głogoszewski wygłosili następnie referat „O postulatach nauczycielstwa ludowego“, który to referat zakończono postawieniem następujących wniosków:

Zjazd domaga się stabilizacji nauczycieli już po uzyskaniu wymaganej kwalifikacji, wymiaru pensji dla wdów i sierót wedle czterech najniższych rang urzędniczych, poboru pensji dla sierót do 14-go roku życia, wreszcie poboru pensji sierót po ojeu i matce w tej wysokości, jaką matka za życia dla nich pobierała.

Nad referatem tym rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierało głos kilku mówców.

W chwili, gdy zamykamy numer, dyskusja trwa dalej.

OSTATNIA POCZTA.

— *Korr. Austria* jest upoważniona przez P. Ministra rolnictwa Ebenhocha do oświadczenia, że P. Minister bez wyjątku każdemu, kto go prosił o wyjaśnienia w kwestyi serbskiego traktatu handlowego, odpowiedział tylko tyle, że w obecnym stadium tej kwestyi nie może dać żadnych wyjaśnień.

— „Czesko-słowiańska korespondencja“ donosi, że dalszy ciąg konferencji słowiańskiej, rozpoczętej w lipcu b. r. w Pradze, odbędzie się w Warszawie dnia 15 grudnia b. r. Z Pragi udać się ma na tę konferencję 15 czeskich delegatów.

— Król angielski Edward przybył wczoraj o godzinie 1-45 po południu z Maryenbadu do Karlsbadu i w jednej z sal hotelu „Savoie“ spożył śniadanie. W towarzystwie króla był także rosyjski minister spraw zagranicznych Izwolski. W śniadaniu wziął nadto udział między innymi austro-węgierski ambasador w Berlinie, Berchtold.

O godzinie 3 po południu wypisał się król do księżki pamiętkowej, poczem odbył przejażdżkę do Aberg. O godzinie 5 min. 20 odjechał król Edward z powrotem do Maryenbadu.

— Z Metz telegrafują: Wczoraj podczas obiadu po paradzie wojskowej wygłosił cesarz Wilhelm następujący toast: W obecności Jego król. Mości króla saskiego, Jego król. Wysokości ks. Badeńskiego i Jego król. Wysokości ks. Luitpolda Bawarskiego złożył dziś 16 korpus armii podczas parady dowód dyscypliny i znakomitego wyrobienia. Wyrażam panom jeszcze raz moje życzenia pomyślności i przytem życzenia, aby korpus ten mógł zawsze na wojnie i w pokoju cieszyć się mem zadowoleniem.

— Wobec artykułu *Dortmunder Ztg.* z 20 b. m., w którym powiedziano, że podczas zjazdu w Kronbergu monarchowie umówili się, że podróż cesarza Wilhelma do Anglii ma nastąpić z początkiem grudnia, *Nordd. Allg. Ztg.* jest upoważniona do oświadczenia, że na tym zjeździe o podróży cesarza Wilhelma do Anglii ani słowem nie wspomniano i że twierdzenie, zawarte w owym artykule, można uważać za śmiały wymysł tak samo, jak podaną przez ten dziennik w maju b. r. wiadomość, że urzędnicy dworscy wyjechali do Anglii, aby tam czynić przygotowania na przyjęcie cesarza Wilhelma.

— *Birżewyja Wiedomosti* donoszą, że w najbliższej przyszłości spodziewane są następujące zmiany w wyższych sferach administracyjnych rosyjskich.

Komendant pałacowy, były nacelnik miasta Petersburga, generał-major Diediulin zajmie stanowisko kijowskiego generał-gubernatora, Suchomlinowa, który mianowany zostanie generał-gubernatorem warszawskim; warszawski generał-gubernator, gener.-adjud. Skallon, obejmie stanowisko moskiewskiego generał-gubernatora Herszelmana, który zostanie głównym zarządcą Kaukazu, gdzie — jak wiadomo — zniesione zostaje namiestnictwo. Według innych pogłosek — piszą w dalszym ciągu *Birżewyja Wiedomosti* — na stanowisko głównego zarządcy Kaukazu mianowany zostanie warszawski generał-gubernator, gener.-adj. Skallon. W tym wypadku moskiewski generał-gubernator, generał-porucznik Herszelman, zostałby na swoim stanowisku.

Według dalszych doniesień *Birżewyjskiej Wiedomosti* minister wojny, generał Riediger napewno opuszcza zajmowane stanowisko. Jako kandydatów uważać można — zdaniem rzeczony gazety — N. I. Iwanowa i obecnego wice-ministra wojny, A. A. Poliwanowa.

— Wobec doniesień dzienników stwierdza *National Zeitung*, na podstawie informacji z kompetentnej strony, że o jakimkolwiek podaniu się do dymisji rosyjskiego prezydenta ministrów Stotypina nie ma wiadomości.

— W gub. tobołskiej zastąpiono stan nadzwyczajnej ochrony stanem wzmocnionej ochrony, w gubernii zaś kowieńskiej przedłożono stan wzmocnionej ochrony.

— Dziennik *D. Telegraf* donosi wbrew innym wiadomościom, że stan zdrowia królowej holenderskiej Wilhelminy jest dobry i dodaje, że nie jest niemożliwe, iż w krótkim czasie nastąpi zdarzenie, które uraduje kraj cały.

— Z Lizbony donoszą: Rusznikarz Fareira i jego pomocnik, którzy sprzedali zabójcy króla karabin, którym posługiwał się on przy zamachu, zostali wypuszczeni na wolność za kaucję. Policja skonfiskowała tajny skład broni palnej, jaki Fareira bezprawnie utrzymywał.

— Towarzystwo rybackie na morzu Bałtyckim „Grinsby“, do którego należy skonfiskowany przez niemiecką łódź torpedową parowiec „Taurus“, jest zdecydowane — jak donoszą z Londynu — całą sprawę przedłożyć parlamentowi angielskiemu, twierdzi bowiem, że po zatrzymaniu parowca i konfiskacie ładunku władze niemieckie usunęły z okrętu wszystko, co na nim się znajdowało. Takie postępowanie, pociągające za sobą straty w wysokości 200 funt. szterlingów. Ze względu na ciągłe skargi rybaków panuje zdanie, że rząd angielski powinien uczynić krok kategoryczny. Wystosowana będzie prośba, aby wysłano krawoznik angielski na wody niemieckie celem ochrony rybaków.

— *Temps* ogłasza notę, która powiada, że rządy francuski i hiszpański wymieniły zdania w sprawie proklamowania w Marokku Muley Hafida sułtanem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 sierpnia (*Tel. pryw.*). Celem ewentualnego założenia wodociągów w Podgórzu, komisja osobna czyni obecnie próby w pobliskich wsiach za pomocą świrdów naftowych. Obecnie wyswidrowano kilka studzien pod górą tyniecką; woda z nich okazała się dobrą. Wątpliwem tylko, czy okolica ta będzie mogła zaopatrzyć całe miasto w wodę. Koszta założenia wodociągów wyniosą milion koron.

Ischl, 28 sierpnia. Najj. Pan od wczoraj cierpi na lekki katar i kaszel, niema jednak żadnego powodu do zaniepokojenia. Wczoraj i dziś odbył Monarcha zwykłe dłuższe spacery poranne. Podział dnia Najj. Pana pozostał bez zmiany. Stan ogólny Monarchy i usposobienie bardzo dobre.

Wiedeń, 28 sierpnia. Tutejszy ambasador włoski ks. Avarna odjeżdża dziś po południu w celu złożenia wizyty Tittoniemu do Wolframitzkirchen (Morawy).

Wiedeń, 28 sierpnia. *Premdenblatt* donosi: Wczoraj o godzinie 4 po południu odbyła się konferencja między przybyłymi tu delegatami rządu węgierskiego a austriackimi referentami fachowymi w kwestyi aktywowania serbskiego traktatu handlowego. Obrady trwały do godziny 8 wieczorem. — Ogłoszenie aktywowania traktatu nastąpi 30 b. m.

Gastein, 28 sierpnia. P. Minister obrony krajowej, generał-porucznik Georgi, po odbyciu kuracji odjechał z powrotem do Wiednia.

Poznań, 28 sierpnia. (*Telegr. pryw.*). Firma Drwęski i Langner kupiła we wsi Obrze pod Wolsztynem, w pow. babimojskim gospodarstwo wraz z oberżą od Niemca. Obejmuje ono 100 morgów; cena kupna wynosi 110.000 marek. Firma zamierza odsprzedać gospodarstwo tylko Polakowi.

Znam, 28 sierpnia. Włoski minister spraw zagranicznych, Tittoni, o godzinie 8 m. 40 autobilem przybył tu z Tulln i udał się w odwiedziny do ks. Frasso Dentice na zamek Kravaska.

Lizbona, 28 sierpnia. Izba przyjęła projekt ustawy w sprawie konwencji między Portugalią a Stanami Zjednoczonymi w kwestyi wydawania zbrodniarzy. Konwencja przewiduje 22 wypadków, w których wydanie jest możliwe. Wydanie zbrodniarzy politycznych jest wykluczone. Zamachy na obcych panujących nie są uważane za zbrodnie polityczne.

Konstantynopol, 28 sierpnia. Gener. inspektor Hilmi basza przedłożył cywilnym agentom statystykę, według której aż do 17 b. m. w Macedonii następujące bandy poddały się i wydały broń: 73 band bułgarskich, liczących razem 810 członków, 40 greckich (496 członków), 8 serbskich (108 członków), 2 Kucowołochów (7 członków); nadto 1199 albańskich brygantów.

Położenie w Królestwie Polskim i w Rosyji.

Warszawa, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Onegdaj wybuchł koło południa wielki pożar we wsi w pobliżu Międzyrzecza. Ponieważ domy i zabudowania przeważnie były drewniane i kryte gontami lub słomą, pożar szerzył się nader szybko i dosięgnął zabudowań folwarcznych dóbr Międzyrzeczkich spadkobierców śp. Andrzeja hr. Potockiego, gdzie także wyrządził niemałe spustoszenia. Dwór zdołano ocalić. Pożar trwał do późnej nocy. Ogółem spłonęło 160 domów, stodoł, obór i szop.

Warszawa, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Krawoznik ogłasza, że niebawem rozpocznie się eksploatacja lasów puszczy białowieskiej. Na początek ma być wyciętych 1500 dziesięcin drzewa.

Warszawa, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*). *Słowo* donosi: Inżynier wojskowy Ostrzewski-Kruglik wynalazł motor ze skrzydłami, który z łatwością da się zastosować przy łódkach. Dnia 17 sierpnia w Petersburgu przy wyspie Piotrowskiej dokonano próby, w obecności księcia Oldenburskiego. Zwyczajna łódka, opatrzona takimi skrzydłami, przeleciała nad wodą z szybkością dochodzącą do 40 wiorst na godzinę; motor unosił łódkę na dowolną wysokość i w dowolnym kierunku przy pomocy obracających się skrzydeł o sile 1½ HP.

Ostrzewski znany jest dobrze w Warszawie, gdzie służył przez pewien czas.

Petersburg, 28 sierpnia. Austro-węgierski ambasador książę Fürstenberg dał przyjęcie dla rosyjskiego ogólnego komitetu i austriackich wystawców wystawy przemysłu i sztuki.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Gramofony oryg. amer. z marką „piszącym Aniołkiem“ najlepszy fabrykat w świecie sprzedaje po cenach fabrycznych tylko



JÓZEF WEKSLER Lwów, Sykstuska 2.

Filia Kraków, ul. Grodzka 71.

Jeneralny zastępca i główny skład gramofonów i płyt aniołkowych oraz centralna ekspedycja na całą Galicyę dla sprzedaży hurtownej i detalicznej. Cenniki i spis płyt opłatnie. Zamiana płyt. Kupcom specjalne oferty.



CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

pod „Wozem Drzymały“

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

NADEŚLANE.

Od Ekspedycji.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów, prospekt o „Somatozie“, srodka odżywelem wyrabianym z mięsa, nadzwyczaj posilnym dla osób osłabionych i rekonwalescentów.

Do najęcia

ul. Asnyka Nr. 7,

Parter

1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Lecznica Dr. TARNAWSKIEGO w Kosowie (stacya kolei Zabłotów)

otwarta od 1 maja do końca października. Środki: Leczenie wodą i inne fizykalno-dyetyetyczne.

Sprzedam

ustawę administracyjną, wydanie Piwockiego. Wiadomość w Administracji „Gazety Lwowskiej“.

DOM BANKOWY

Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura

do LOKALU

obok Kawiarni Wiedeńskiej

przy ul. Kilińskiego.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE: Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rira, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE: L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE: Strana, Szut (humarystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wisdomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE: Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowski

Biurowie dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28 sierpnia 1908.

Hotel George'sa.

PP. hr. K. Dębicki z Jaworowa, hr. B. Stadnicka ze Starej wsi, O. Horodyński z Czernicy, S. Hofmokl z Lachodów, K. Winnicka z Turanów, J. Mikulska z Żytomierza, J. Wierzbicka z Żytomierza, dr. S. Ancyze z Krakowa.

Hotel Imperial.

PP. K. Udrycki z Mostów wielkich, dr. W. Trzeciak z Radziechowa, E. Zatorska z Jaworowa.

Hotel Europejski.

PP. L. Fangor z Borysławia, J. Kraszewski z Krakowa, B. Pniwski z Kut.

Hotel Francuski.

PP. K. Górczany z Sambora, W. Maślak z Buczacza.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 sierpnia.

I. Akcyze za sztukę.

Table with columns for bank types and amounts. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoju przedtem Lipińskiego po 500 kor.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns for bank types and interest rates. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., Banku h. g. 4 1/2 pr. w. a. wyl. z 10 pr., Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat., 4 pr. los w 56 lat.

III. Oblig. za 100 kor.

Table with columns for bond types and amounts. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.), Komunalne Ban. kr. 4 pr. (3 em.), Komunalne Ban. kr. 4 pr. (4 em.), Kol. lokalne dtto 4 pr., Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4 pr. i kowcz.

IV. Lasy.

Table with columns for land types and amounts. Includes M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)

V. Monety.

Table with columns for currency types and amounts. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 sierpnia 1908.

Table with columns for bond types and interest rates. Includes A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień, kwiecień-październik.

Table with columns for bond types and amounts. Includes Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr., Losy z roku 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., Losy z roku 1860 po 100 zł. 4 pr., Losy z roku 1864 po 100 zł. 4 pr., Losy z roku 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for bond types and amounts. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for bond types and amounts. Includes Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje), Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns for bond types and amounts. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emisji z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czern. jasskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for bond types and amounts. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., Węg. w wal. kor. 4 pr., obl. pr. regul. Cisy 4 pr., obl. prem. za 100 zł. (300 kor.), obl. 50 zł. (100 kor.)

Table with columns for bond types and amounts. Includes E. Obligacje indemnizacyjne, Krowczy i Sławonii, Węg. za 100 zł. 4 pr., F. Inne publiczne pożyczki, Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowiński obl. propinajny los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with columns for bond types and amounts. Includes Anglo-Austr. banku los w 30 i 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 i 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr., Gal. aka. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., obl. 50 i. 4 1/2 pr., obl. 60 i. 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, obl. 4 pr. los. 41 lat, obl. 4 pr. stare, Banku kraj. dla Galicji Ledowarski 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna, Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr., Banku kr. losy 57 1/2 pr. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banka 50 lat 4 pr., obl. 50 lat 4 pr. k. 3 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.)

Table with columns for bond types and amounts. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1858 pr., Kolej Lwów-Czern. Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł., Gal. kol. lok. wachod. za 100 zł. 4 pr., Węg. obl. kol. za 100 zł. 5 pr., obl. 100 zł. 4 pr.

I. Lasy (za sztukę)

Table with columns for bond types and amounts. Includes Budapeszteńskie (Basillia) 5 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Innsbrucku 20 zł., Lasy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł.

Table with columns for bond types and amounts. Includes Palfy 40 zł. m. k., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł., Salina 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

K. Akcyze banków (za sztukę).

Table with columns for bank types and amounts. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Poż. austr.-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

L. Akcyze Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for bank types and amounts. Includes Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5 1/2 pr., Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern. Jassy 200 zł., Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcyze Przedsiębiorstw przemysłowych

Table with columns for bank types and amounts. Includes Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prag. tow. żelazn. przewa. 200 zł., Schedrley 500 kor., Tureck. czarn. tytoniow. 500 franków, Trifail tow. kop. węgla 75 zł.

N. Wzrosty i taryfy

Table with columns for bank types and amounts. Includes Berlina za 100 marek 5 pr., Londynu za 10 funt. art. 4 pr., Paryża za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Rosyjskie banki.

O. Wzrosty i taryfy

Table with columns for bank types and amounts. Includes Dukat cesarski, Austr.-węg. 5 gułd. złota moneta, 20 frankówka, 20 markówka, Rosyjski półimperyal, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Rubla.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje

L. cz. E. 1698/8 (5) (7517 3-3) Edykt licytacyjny. Dnia 17 września 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, Oddział V. licytacja 1/5 części i 3/20 z 1/5 części realności I. ciała hipotecznego obj. lwh. 259 ks. gr. gminy Kozara wraz z przynależnościami, składającymi się z 3 grusz, 2 jabłoni i 1 czereśni. Nieruchomość tę oceniono wraz z przynależnościami na 305 kor. 99 hal.

Najniższa cena wynosi 204 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Bursztyn, dnia 2 sierpnia 1908.

L. cz. E. 839/7 (16) (7524 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Chaima Etlisa, jako cesyonariusza Kolmana Poppera odbędzie się dnia 14 września 1908 o godz. 10 przed połu-

dniem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja całych realności lwh. a) 442, b) 870 i c) 3589 ks. gr. gm. Zabie i niewydzielonej połowy realności lwh. d) 443 tej księgi. Realności te składają się ad a) z pb. lk. 720 i i pgr. lk. 4556/1, 4731/2, 4732/3, 4733/2, 4734/2, 4735, 4737, 4738, 4739, 4740 i 4751/4, ad b) z pb. lk. 730 i pgr. lk. 4631, 4632, 4633, 4634, 4676, 4677/1, 4677/2, 6197, 6198, 6202, 6205/2, 6264, 6265, ad c) z pb. lk. 714/2 i pgr. lk. 4567/5, 4567/6, 4568, 4567/9, 4568, 4570, 4571, 4572, 4573, 4574 i 4575, ad d) z pb. lk. 1532 i pgr. lk. 4732/2, 4738/1, 4734/1 i

4750, a zostaną sprzedane wraz z przynależnościami składającymi się z 2 krów, 7 cielic, i pary koni i 18 owiec. Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione w kwocie ad a) 7860 kor., ad b) 13.635 kor., ad c) 10.960 kor., ad d) 825 kor. Najniższa cena wynosi ad a) 5240 kor., ad b) 9090 kor., ad c) 7306 kor. 67 hal., ad d) 550 kor. Za przynależności, które pomiędzy poszczególnymi częściami realności rozdzielić się nie dadzą, wynosi najniższa cena 696 kor. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żabie, dnia 15 lipca 1908.

L. cz. E. 2734/08 (4) (7538 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Hilla w Bołszowcach odbędzie się dnia 14 września 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja 1/3 części realności obj. lwh. 344 ks. gr. gm. kat. Bołszowce.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 925 kor.

Najniższa cena wynosi 616 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 14 lipca 1908.

L. cz. E. 924/8 (6) (7507 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Ustrzykach odbędzie się dnia 16 września 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Ustrzykach licytacja realności 1/6 części realności lwh. 172 ks. gr. gm. Ustrzyki.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1359 kor. 16 hal.

Najniższa cena wynosi 680 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 6 sierpnia 1908.

L. cz. E. 289/8 (7) (7585 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Josla Steina kupca w Krzyworówni odbędzie się dnia 14 września 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja niewydzielonej połowy realności objętej lwh. 1918 ks. gr. gm. kat. Żabie, składającej się z pgr. lk. 8621/1 i 8622/1.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3350 kor.

Najniższa cena wynosi 2234 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, 15 lipca 1908.

L. cz. E. 845/7 (6) (7576 3—3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 22 września 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, w Nizankowicach licytacja realności objętej lwh. 87 oraz połowy realności takiejże objętej lwh. 89 ks. gr. gm. Borszowice bez przynależności.

Nieruchomości powyższe oceniono: a) realność objęta lwh. 87 na 1924 kor. 91 hal., b) połowa realności objęta lwh. 89 na 43 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności objętej lwh. 87 kwotę 1283 kor. 26 hal., zaś co do połowy realności obj. lwh. 89 kwotę 29 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. I. sądu tutejszego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nizankowice, dnia 10 sierpnia 1908.

(7491 3—3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek, 31 sierpnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, mąka, lakiery i pokosty, książki, kołdry i towary żelazne.

Wtorek, 1 września 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, strzelby i kosztowności.

Środa, 2 września 1908 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Czwartek, 3 września 1908 od 10 do 12 godz.: meble i fortepian.

Piątek, 4 września 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, kasa i maszyny do haftu.

Sobota, 5 września 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedacę się mające przedmioty mogą być oglądane w hall przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1908.

L. cz. E. 821/8 (4) (7580 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Chaima Friedmana odbędzie się dnia 15 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacja realności objętych lwh. 677, 342 i 769 ks. gr. gm. Horodnica.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1840 kor. 15 hal. Najniższa cena wynosi 1236 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skalat, dnia 8 sierpnia 1908.

L. cz. E. 597/8 (5) (7602)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Elki Ruder w Obertynie odbędzie się dnia 14 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności obj. lwh. 2259 ks. gr. gm. Obertyn wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch domów drewnianych w śródmieściu położonych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1000 kor., przynależności również na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obertyn, dnia 27 lipca 1908.

L. cz. E. 1822/8 (4) (7605)
Edykt licytacyjny.

Dnia 8 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Tłumaczu odbędzie się licytacja realności lwh 534 gm. Tłumacz wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 13.120 kor., a to budynki na 7120 kor., a plac na 6000 kor., przynależności zaś na 127 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 7624 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 12 sierpnia 1908.

L. cz. E. 575/8 (2) (7374)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Osyfa Koczan odbędzie się dnia 15 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja a) 2/4 części ciał lwh. 16, b) 2/8 części ciał lwh. 17, c) całego ciała lwh. 59 ksg. Roztoki dolne objętych, a tworzących fizycznie niewydzieloną połowę gospodarstwa pod lk. 31 w Roztokach dolnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, a tworzące całość gospodarczą są ocenione łącznie na 2080 kor.

Najniższa cena wynosi 1386 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych

w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 22 czerwca 1908.

L. cz. E. 1449/8 (4) (7606)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Fränkla, kupca w Żurawnie odbędzie się dnia 16 października 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I. w Żurawnie licytacja realności lwh. 82 ks. gr. gm. Łysków objętej z pgr. 1518 i 1519 się składającej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 4800 kor.

Najniższa cena wynosi 3200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żurawno, dnia 10 sierpnia 1908.

L. cz. E. III. 63/8 (5) (7337)
Edykt relicytacyjny.

Na żądanie Joela Regera i Elki Perli Reger odbędzie się dnia 8 października 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności objętej lwh. 136 gm. Delatyn stanowiącej grunt orny, łąkę i pastwisko w niwie „Posiec“ własność Nykoły Bojko s. Pawła wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 390 kor., przynależności zaś na 75 kor.

Najniższa cena wynosi 310 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 4 sierpnia 1908.

L. cz. E. III. 218/8 (6) (7349)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Beili Krauthamer odbędzie się dnia 8 października 1908 o godz. 8-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacja 7/8 części realności lwh. 400 gm. Delatyn stanowiącej grunt orny w niwie „Łęgi“ własność Kseniki Brojłak ur. Masiewicz wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, stajenki i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1331 kor. 75 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 887 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 5 sierpnia 1908.

L. cz. E. III. 2948/7 (14) (7440)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Festingera odbędzie się dnia 7 października 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności lwh. 164 i 769 gm. Jabłonica, stanowiących grunt orny i łąkę w niwie „Obicz“ nad granicą węgierską własność s. p. Anny z Perków Dedercznik wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, szopy i drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 470 kor., przynależności zaś na 240 kor.

Najniższa cena wynosi 474 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 4 sierpnia 1908.

L. cz. E. VII. 105/8 (7340)

Dnia 16 października 1908 o godz. 9:30 rano odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 7 licytacja 1/3 części realności lwh. 366 gminy Delatyn, Jurka Sedlarczyka syna Iwana własnej w niwie „Posycz“ położonej, składającej się z łąki, roli i pastwiska obszaru 1/2 morga 79 sążni.

Wartość szacunkowa 425 kor. 13 hal.
Najniższa oferta 283 kor. 42 hal.
Warunki i dokumenta w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, 7 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1032/8 (4) (7642)

Dnia 1 września 1908 o 9 rano odbędzie się licytacja realności lwh. 16 gm. Wola rogowska składającej się z 2 parcel budowlanych i 6 parcel gruntowych, w obszarze 3 morgów 206 sążni z domem, stodołą i stajnią, oraz realności lwh. 207 Wola rogowska, składającej się z 1 parceli gr. w obszarze 826 sążni, tudzież przynależności 2 kłaczy, 2 krów, 1 jałówki, wozu, pługu, pary bron, sieczkarni, studni z żurawiem i płotu. Cena szacunkowa ad a) 5828 kor., ad b) 600 kor., przynależności 963 kor.

Najniższa oferta ad a) 4527 kor., b) 400 kor.
Warunki dokumenta biuro Nr. 5.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żabno, dnia 22 czerwca 1908.

L. cz. E. III. 6145/7 (5) (7338)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Komornika odbędzie się dnia 7 października 1908 o godz. 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja 1/4 części realności lwh. 418 gm. Dobrotów stanowiącej grunt orny i łąkę we wsi, własność Oleksy Jasińskiego i Jakowa.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 540 kor.

Najniższa cena wynosi 360 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 4 sierpnia 1908.

L. cz. E. 521/8 (3) (7242)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 października 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 sądu tutejszego licytacja 1/3 części realności lwh. 204 i całej realności lwh. 135 w Przytkowicach.

1/3 część realności lwh. 204 oceniono na 755 kor., zaś realność lwh. 135 na 5552 kor. 84 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi dotychczas lwh. 204 — 503 kor. 70 hal., dotychczas lwh. 135 — 3701 kor. 90 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, 7 sierpnia 1908.

L. cz. E. III. 5452/7 (5) (7441)

Zobowiązana Wasyłyna Gogol ur. Sajko w Delatynie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herzla Blechera odbędzie się dnia 7 października 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacja 1/3 części realności obj. lwh. 1876, 1971, 1972 gm. Delatyn stanowiącej grunt orny, i plac budowlany w niwie „Szewelówka“ wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, nowej stodoły, ogrodzenia i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2021 kor. 31 hal., przynależności zaś na 216 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 1481 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 4 sierpnia 1908.

L. cz. E. 560/8 (7) (7601)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie kasy zaliczkowej i oszczędności w Obertynie odbędzie się dnia 16 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja:

a) 1/16 części realności obj. lwh. 842 i b) całej realności obj. lwh. 843 ks. gr. gm. kat. Harasymów wraz z przynależnościami, składającymi się z pól rolnych. Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: a) na 26 kor. 88 hal., b) na 800 kor., przynależności na 32 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 17 kor. 92 hal., ad b) 548 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obertyn, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. E. VII. 398/8 (7341)

Dnia 16 października 1908 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7 licytacja 1/4 części realności objętej lwh. 181 gminy Jamna, Wasyla Sorochmanika własnej, składającej się z łąki w niwie „Poławiec“ położonej, obszaru 1 hkt. 4 ary 22 m.

Wartość szacunkowa 412 kor. 50 hal.
Najniższa oferta 276 kor. 66 hal.
Warunki i dokumenta w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 7 sierpnia 1908.

L. cz. E. VII. 334/8 (7342)

Dnia 16 października 1908 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3 licytacja:

a) 204/912 części realn. obj. lwh. 384 i całej realności lwh. 1712 gminy Mikuliczyn. Michała Tomaszewskiego własnych, składających się z pastwisk i łąk w niwie na Bastowem, obszaru około 12 hkt.

Wartość szacunkowa: a) 608 kor., b) 4698 kor.

Najniższa oferta: a) 405 kor. 46 hal., b) 3132 kor.

Warunki i dokumenta w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, 7 sierpnia 1908.

L. cz. E. VII. 644/8 (7343)

Dnia 30 października 1908 o godz. 4 po południu odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7 licytacja:

a) realności objętej lwh. 114 ks. gr. gm. Dobrotów, Jakóba Zawalińska własnej, składającej się z ogrodu obszaru 18 arów 59 m. z chaty i drzew owocowych; b) realności objętej lwh. 626 gminy Dobrotów, Anny Holinej własnej, składającej się z roli obszaru 47 arów 98 m.

Wartość szacunkowa: a) 570 kor., b) 820 kor.

Najniższa oferta: a) 380 kor., b) 547 kor.

Warunki i dokumenta w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, 10 sierpnia 1908.

L. cz. E. 652/8 (4) (7539)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 września 1908 godz. 3 po południu odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacja realności lwh. 239 gm. Pruchniszeze z 2 1/2 morga pola się składającej.

Wartość szacunkowa 865 kor., oferta 577 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, dnia 21 lipca 1908.

L. cz. E. 1223/8 (4) (7586)

Dnia 30 września 1908, 9 godzina rano odbędzie się licytacja 1/6 części realności lwh. 174 gminy Zabno składającej się z parceli budowlanej i domu mieszkalnego.

Cena szacunkowa 400 kor., najniższa oferta 200 kor.

Warunki dokumenta biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żabno, dnia 15 sierpnia 1908.

L. cz. E. 723/8 (5) (7540)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 września 1908 godzina 12 w południe odbędzie się w biurze Nr. 18 tutejszego sądu licytacja realności lwh. 873 gm. Rosochacz składającej się z chaty, stajenki i 1/2 morga ogrodu.

Wartość szacunkowa 720 kor., oferta 480 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gwoździec, dnia 21 sierpnia 1908.

L. cz. E. 718/7 (19) (7577)

Dnia 28 września 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacja całej realności lwh. 789 gm. Boków, składającej się z parceli gruntowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 450 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 15 czerwca 1908.

L. cz. VII. 31/8 (7569)

Dnia 23 października 1908 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7 licytacja:

a) całej realności objętej wyk. hip. 1. 665 gminy Delatyn, składającej się z parceli bud. 802 powierzchni 1 ar. 62 m.² w niwie „Płoszcze“ i starej chaty;

b) 1/3 części realności objętej wyk. hip. 667 gminy Delatyn, składającej się z łąki obszaru około 17 arów;

c) 1/4 części realności objętej wyk. hip. 666 gminy Delatyn, składającej się z łąki i roli, obszaru około 23 arów, Dmytra Rendra syna Iwana własnych;

d) 3/21 części realności objętej wyk. hip. 664 gminy Delatyn Justyny Rendra ur. Hłuchmaniuk własnych, składającej się z łąki obszaru około 1 hekt.

Cena szacunkowa: a) 110 kor., b) 146 kor. 33 hal., c) 163 kor. 25 hal., d) 848 kor. 43 hal.

Najniższa oferta: a) 73 kor. 33 hal., b) 97 kor. 56 hal., c) 108 kor. 84 hal., d) 565 kor. 62 hal.

Warunki i dokumenta, w biurze 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, 10 sierpnia 1908.

Ч. ен. Е. X. 1146,8 (4) (7499)

Оголошене переторгу.

На попиране Кредитного общества „Самопомощ“ в Станиславові, заступленого через адвоката дра Льва Алексевича, відбуде ся 11 вересня 1908 о год. 9 перед полуднем в низше означенім суді, комната ч. 23 в Станиславові, в суді при ул. Крашевского, переторгу 1) 2/9 частей реальности вик. гіп. з 39 складаючої ся з парц. гр. 1600/2 о поверхности 26 ар. 72 м.², 2) половины реальности вик. гіп. 41, складаючої ся з парц. гр. 3300 о поверхности 24 ар. 06 м.², 2) цілої реальности вик. гіп. 668 складаючої ся з парц. гр. 778/1 о поверхности 11 ар. 58 м.², 4) цілої реальности вик. гіп. ч. 955 складаючої ся

з парц. гр. ч. 944 о поверхности 20 ар. 39 м.² гр. кат. Опришовці.

Продати ся мають недвижности суть оцінені а то: ад 1) на 111 кор. 12 сот., ад 2) на 225 кор., ад 3) на 200 кор., ад 4) на 250 кор.

Нижннша подача вносіть ад 1) 74 кор. 08 сот., ад 2) 150 кор., ад 3) 133 кор. 50 сот., ад 4) 167 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі сим затверджує ся і грамота, відносіть ся до недвижностей (внтяг гіпотечний, внтяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.) можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 23 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимого, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижностей самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижностей якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они ані не меншали в області пише означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для дорученя мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ X.

Станиславів, дня 27 червня 1908.

Konkurs.

L. cz. Prez. 3624 (4. 5/8) (7544 3—3)

K o n k u r s .

Rozpisuje się konkurs na opróżnioną posadę starszego oficjaly kancelaryjnego przy sądzie krajowym w Krakowie.

Podania kompetencyjne na powyższą lub taką przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę należy wnosić do dnia 16 września 1908 w drodze przepisanej do podpisanego Prezydium.

Prezydium c. k. Sądu krajowego.

Kraków, dnia 23 sierpnia 1908.

L. 3003 (7689 2—3)

K o n k u r s .

Wydział powiatowy kamioneecki rozpisuje niniejszem ponownie konkurs celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w miasteczku Witkowie nowym.

Z posadą tą połączoną jest płaca roczna 1200 kor. i ryczałt na objazdy o rocznych 600 kor.

Lekarz ten obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Okręg sanitarny obejmuje miejscowości Witków nowy, Józefów, Witków stary, Suszno, Wulka suszeńska, Płowe, Ordów, Stryhanka i Dobrotwór.

Ludność 10.757 dusz.

Oprócz wymaganej fizycznej zdatości kompetenci wykazać się mają:

- 1) prawem obywatelstwa austriackiego,
- 2) dyplomem doktora medycyny upoważniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,
- 3) znajomością języków krajowych,
- 4) praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim, wreszcie
- 5) nieskazitelnym charakterem.

Między kandydatami — przy równych zresztą warunkach — pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wykazali się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Kamionce strum. najdalej do końca września 1908.

Z Wydziału powiatowego.

Kamionka str., 21 sierpnia 1908.

L. Prez. 3547 12/8 (7559 2—3)

K o n k u r s .

Celem obsadzenia posady dozorey więźni przy sądzie obwodowym w Rzeszowie z systemizowanymi poborami i umundurowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do 30 września 1908.

Podania wnosić należy w powyższym terminie do Prezydium Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 24 sierpnia 1908.

L. 1638 08 (7611)

Огłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Sanoku rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego dla nowo utworzonego okręgu sanitarnego w Bukowsku powiatu nanockiego.

Okręg w Bukowsku obejmować będzie następujące miejscowości: (gminy i obszary dworskie): Bukowsko miasto, Bukowsko wieś,

Karlików, Wola Piotrowa, Przybyszów, Tokarnia, Darów, Wola Sękowa, Nowotaniec, Nagorzany, Nadolany, Bełchówka, Ratnawica, Wolica, Zboiska, Pobiedno, Markowce, Pielnia, Dudyńce, Jedruszkowce, razem 20 miejscowości, z ludnością 12.222 głów, a obszarem 144-70 km.².

Siedzibą lekarza okręgowego jest miasteczko Bukowsko. Do posady powyższej przywiązana jest płaca roczna w kwocie 1200 kor. i ryczałt na objazdy w kwocie 700 koron rocznie.

Podania o nadanie tej posady należyce udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Sanoku najpóźniej do 30go września 1908 r. Do podania dołączyć dokumenty wykazujące, że kandydat posiada następujące warunki:

- Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
- obywatelstwo austriackie,
- dostateczną fizyczną zdolność stwierdzoną przez c. k. lekarza powiatowego,
- nieskazitelny charakter,
- znajomość języków krajowych,
- praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
- nieprzekroczony wiek lat 40.

Pierwszeństwo mieć będą ci, którzy się wykazą dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykiem.

Wydział powiatowy.

Sanok, dnia 22 sierpnia 1908.

L. 108.835/II. (7647 1-3)

Konkurs

na posadę ekspedienta przy urzędzie pocztowym w Krasnem koło Grzymałowa z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 września b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

We Lwowie, dnia 20 sierpnia 1908.

L. 108.836/II. (7646 1-3)

Konkurs

na posadę ekspedienta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Czajcu powiat Biela z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 września b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1908.

Wyroki prasowe.

Zl. 190 (7394)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 15 August 1908, Pr. XXXV. 195/8/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Verlage des Sahaneck erschienenen, bei R. Rannus gedruckten Flugschrift: „Delniet! Soudruzi!“ in den Stellen 1. von „Opetne nastala“ bis einschließlich „Vas pachanemu“; 2. von „Schuza tato“ bis einschließlich „delnieke mladezi“; 3. von „At zije“ bis einschließlich „propaganda“ das Verbrechen nach § 65 a und das Vergehen nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begiende und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 15 August 1908.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Lienz hat mit dem Erkenntnis vom 12 August 1908, Pr. VIII. 20/8, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der in Wien erscheinenden Zeitschrift: „Grobian“ vom 10 August 1908 wegen der Stellen von „Er sieht daneben“ bis „Millionen unten sind“ des Artikels: „Ein Nachwort zum Linger Lehrertag“; von „wo man der Jugend“ bis „schwar wird“, von „Arme Leute“ bis „fromme Welt“, von „Schweinepaff“ bis „zu entziehen“ des Artikels: „Mißlichter“; von „Nicht durch alte“ bis „Wundergeichten“ und von „Infolge dieser“ bis „Seeligkeiten“ des Artikels: „Stimmen aus unserm Leserkreis“ nach § 65 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 12 August 1908, Pr. 25/8, die Weiterverbreitung der Broschüre: „L'Indirizzo cattolico e la scienza libera“, Rede des Professors Dr. Alois Wahrmannd, italienische Übersetzung des Professors Konstantin Socin von Rovereto, wegen der fünf nach § 303 St. G. infrimierten Stellen, welche vom f. f. Landesgerichte Wien mit Erkenntnis vom 2 März 1908 beschlagnahmt wurden, nach § 24 Pressgesetz vom 17

Dezember 1862, Nr. 6 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13 August 1908, Pr. I. 24/8, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Reprodukeni Revne c. 3 Cisar Frantisek Josef I. Tiskem a nakladem V. Neuberta na Snielchov“ wegen der Stelle von „Jebo Cisaraka Vysost“ bis „mlady zivot svuj“ (§ 31) nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 15 August 1908, Pr. 34/8, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Kodny Kraj“ vom 15 August 1908 wegen der Stelle von „Doufame pevne“ bis „mohl by obchod zavrit“ des Artikels: „O tazca nemecke zidovske skoly mistni“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 15 August 1908, Pr. 33/8, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Proletar“ vom 14 August 1908 wegen des Artikels: „Otevreny list panu c. k. okresnimu“ bis zum Schlusse „to by Vas musel“ nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 191 (7431)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft Wien erkannt, daß der Inhalt der Nummer 16 der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“ vom 16 August 1908 in den Stellen 1 des Artikels: „Die Hauptaufgabe der anarchistischen Propaganda“ a. von „Um also“ bis einschließlich „nicht erschöpfe“, b. von „Die geringe“ bis einschließlich „vergessen hat“, c. von „Diese Mittel“ bis einschließlich „zu erkämpfen“, d. von „Ich lasse“ bis einschließlich „näher kommen“; 2. des Artikels: „Vorstignale der sozialen Revolution in Frankreich“ a. von „Das Militär“ bis einschließlich „machten kehrt“, b. von „Es begann“ bis einschließlich „Fuße folgen“, c. von „Erwies sich“ bis einschließlich „Generalaufstand ein“, d. von „dann darf“ bis einschließlich „betrachten“, e. von „Wir sind“ bis einschließlich „proletarischen Klassenkampfes“, f. von „Und wir“ bis einschließlich „entrieffen werden“; 3. in der Beilage „Ohne Herrschaft“ a. von „Sie lassen“ bis einschließlich „uns vortreibt“, b. von „bis jene“ bis einschließlich „aufstimmenden Pionieren“, c. von „Die aber“ bis einschließlich „nicht werden“ des Gedichtes: „Anarchie“, d. durch die Gedichte: „Die Internationale“, „Generalstreik“, „Bundeslied der schweizerischen antimilitarischen Liga“, „Das Barrikadenlied“, „Rote Fahne“ und „Das Arbeiterlied“ ad 1 a, b, d, 2 a-e, 3 a-c das Vergehen nach § 305 St. G., ad 2 f, 3 d die Vergehen nach § 302, 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 419 St. P. D. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 17 August 1908.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 16 August 1908, Pr. IX. 73/8, die Weiterverbreitung des in Rom erscheinenden Lieferungsverkes, betitelt „La rivineta di Lissa“, Grande romanzo fantastico scritto e illustrato da casa editrice G. Scotti. Roma, nach § 63, 65 a und 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 17 August 1908, Pr. I. 68/8 die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Bauern-Zeitung“ vom 15 Erntemonats 1908 wegen des Artikels beginnend mit den Worten: „Die Juden ein“ bis „bemüht ist“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 192 (7458)

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 August 1908, Pr. I. 249/8, die Weiterverbreitung der Nummer 31 der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Der freie Arbeiter“ vom 1 August 1908 wegen der Stellen von „Wenn, wie in Frankreich und Belgien, das Militär“ bis „organisierten Arbeiter“, von „Wenn, wie in Frankreich und Belgien“ bis „zu bringen“ des Artikels: „Antimilitarismus und Sozialdemokratie“; von „Die Notwendigkeit der Verteidigung der Nation“ bis „die Ursache des Krieges ist“ des Artikels: „Vaterland, Kasse und Krieg“ (im Weiblatte); von „Die Anarchisten wiederum negieren“ bis „der Freiheit sein“ des Artikels: „Die Erziehung zum Menschheitsideal“ (im Weiblatte) und von „Wäre Vernunft herrschend“ bis „mit neuen Projektmachern“ des Artikels:

„Wochenchau“ nach § 300 und 305 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 193 (7492)

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 19 August 1908, Pr. 27/8, die Weiterverbreitung der Nummer 124 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 13-14 August 1908 wegen des Artikels: „Sistemi quarantotteschi a proposito di sequestri“ in der Stelle von „quando questa azione“ bis „verso di noi“ und von „e la parzialita provata“ bis „governo austriaco“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 19 August 1908, Pr. 26/8, die Weiterverbreitung der Nummer 133 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 12-13 August 1908 wegen des Artikels: „Il rospe e l'Elefante“ in der Stelle von „se non fosse soiretta“ bis „non sono citta italiane“ und von „invece il governo coprendola“ bis „d'acciaio al batrace“ nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 194 (7512)

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 19 August 1908, Pr. 17/8, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 14 August 1908 wegen der Stellen in der Beilage, und zwar des Artikels: „Streifbruch oder Gefängnis“ in der Stelle von „Vor diese graunane Alternative“ bis „Urteil fällen“ und von „Das Kreisgericht fühlte sich“ bis „schlimmster Art“ des Artikels: „Schule und Militarismus“ von „So verhält sich denn die Tätigkeit“ bis „Heller bewilligt“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Bihlen hat mit dem Erkenntnis vom 19 August 1908, Pr. 33/8, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Sumavan“ vom 14 August 1908 wegen der Stelle von „Nadchazi“ bis „muzu takovych?“ des Artikels: „Jubilejni ponizeni“ nach § 63, 64 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 17 August 1908, Pr. I. 6-8, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Alldeutsche Bauern-Zeitung“ vom 15 Erntemonats 1908 wegen des Artikels, beginnend mit den Worten: „Die Juden ein“ bis „bemüht ist“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 196 (7593)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Gendarmen-Nachrichten“ Nummer 24 vom 20 August 1908 in dem Artikel „Man soll Sturm blasen“ durch die Stelle von „Die von uns“ bis einschließlich „zuföhren“, das Vergehen nach § 300 St. G. und das gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1-63, von Amts wegen zu verfolgende Vergehen nach § 491 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 22 August 1908.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 August 1908, Pr. IX. 76/8, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „L'Adriatico“ vom 17 August 1908 wegen der Stellen von „vi fu un momento“ bis „maggiori speranze“ des Artikels: „Oscurita di cielo, sole italiano!“; von „Dire sul loro“ bis „il bavaglio“ und von „Giova notare“ bis „di muoversi“ des Artikels: „Di Sera“ (I Poliziotti), sämtliche unter der Rubrik „Trieste ai fratelli lombardi“ nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 August 1908, Pr. IX. 78/8, die Weiterverbreitung der Nummer 4666 der Zeitschrift: „Il Gazzettino“ vom 17 August 1908 wegen des Artikels: „Sei abole sguainato“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 August 1908, Pr. IX. 74/8, die Weiterverbreitung der Nummer 9712 der Zeitschrift: „Il Piccolo“ vom 17 August 1908 wegen der Stellen von „Le guardie“ bis „Via Arcata“, von „non

si calmarono“ bis „a manca“, von „In genere“ bis „dei Portici“, von „la detonazione“ bis „dell'Acquedotto“, von „Rimasero sul posto“ bis „al ventre“ des Artikels: „Altre provocazioni slovene. Sassate e una revolverata ai Portici di Chiozza“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 August 1908, Pr. IX. 75/8, die Weiterverbreitung der Nummer 9712 der Zeitschrift: „Il Piccolo della Sera“ vom 17 August 1908 wegen der Stelle von „Interprete della“ bis „Valerio vicepresidente“ des Artikels: „La protesta della delegazione municipale per il contegno delle guardie“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 20 August 1908, Pr. IX. 77/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10548 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 17 August 1908 wegen der Artikel: „Le Autorita di Polizia“, „Il contegno delle guardie“; wegen der Stelle von „Puo egli“ bis „e insegni“ des Artikels: „Il Signor consigliere superiore arrestato“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 22 August 1908, Pr. 28/8, die Weiterverbreitung der Nummer 191 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 22 August 1908 wegen des Artikels: „Zentrum-Deutsche“ auf Grund der § 63, 64 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 57 (5) (7474 1-3)

E d y k t.

Franciszek Kamiński z Korzeńca uznany umysłowo chorym, kurator Józef Fedczak z Korzeńca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Bireza, dnia 24 kwietnia 1908.

L. cz. P. VII. 103/8 (5) (7470)

E d y k t.

Za marnotrawę uznano Wasyla Kokodyniaka vel Kokundiaka w Bylicach.

Kuratorem jego ustanowiono Waska Hamera syna Jurka w Bylicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Sambor, dnia 12 czerwca 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. I. 263/8 (2) (7487 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że w przechowaniu c. k. Urzędu podatkowego w Wieliczce jako depozytu sądowego, złożone są niżej wymienione depozyta sądowe, po których odbiór strony uprawnione od przeszło 30 lat się nie zgłosiły a w szczególności w masach:

- Władysław sielowy w książeczkach wkładkowych 179 kor. 58 hal.
- Kazimierz Piech c.) Elżbieta Skoczeń 7 kor. 36 hal.
- Speer Józef c.) Dunaj Antoni w książeczkach wkładkowych 312 kor. 82 hal.
- po Ferdynandzie Koerberze w książeczkach wkładkowych 116 kor. 7 hal.
- Łukasz Grabowski w książeczkach wkładkowych 10 kor. 2 hal.
- Karola Dunaja w książeczkach wkładkowych 108 kor. 65 hal.
- Weiss Paweł Józef c.) Kobierski Adolf w książeczkach wkładkowych 20 kor.
- Jakób Widomski c.) Windak w książeczkach wkładkowych 47 kor. 33 hal.
- Niewiadomych właścicieli gotówka 75 hal., w książeczce wkładkowej 73 kor. 10 hal. i zegarek srebrny wartości 10 kor.
- Franciszka Zielińskiego c.) właścicielem realności Nr. 330 w Wieliczce w książeczkach wkładkowych 134 kor. 88 hal.
- Hane Herschthal c.) Szymon (Grossner i Elias Herschthal w książeczkach wkładkowych 20 kor.
- Józef Siatka c.) Salomon Rosenberg w książeczkach wkładkowych 7 kor.
- Baltazar Krotosz w książeczkach wkładkowych 201 kor. 79 hal.
- J. S. Perlberger c.) Maisdes Samson w książeczkach wkładkowych 60 kor.
- Klemens Surówki w książeczkach wkładkowych 288 kor. 91 hal., 24 kor. 1 hal. i 10 kor. 62 hal.
- Stanisława Szybowski c.) Małgorzata Skibska w książeczkach wkładkowych 4 kor. 72 hal., 4 kor. 72 hal., 2 kor. 36 hal., 7 kor. 8 hal., 2 kor. 36 hal., 112 kor. 9 hal., 11 kor. 6 hal., 4 kor. 41 hal., 4 kor. 3 hal. i 9 kor. 82 hal.
- Katarzyny Pyrz, 2 kor. 48 hal.
- Wojciecha Kmiecika weksel z daty 31/8 1873.
- Leona Winnickiego 1 kor. 7 hal.

20. Antoniego Krukowskiego gotówka 19 hal., 7 talarów bawarskich wartości 14 kor. skrypt, 3 rewersa i weksel.

21. Michała Lehrfreunda w książeczkach wkładkowych 4 kor. 20 hal.

22. A. Rappaport e.) Königsberger w książeczkach wkładkowych 52 kor. 54 hal.

23. Grzegorz Zajac e.) Paweł Weiss w książeczkach wkładkowych 169 kor. 24 hal. i 69 kor. 57 hal.

24. po Henryku Romene skrypt dłużny.

25. Michała Piszczka skrypt dłużny.

26. Maryanny Jarosik 2 weksle.

27. Franciszka Kuhna w książeczkach wkładkowych 5 kor. 11 hal.

28. Franciszka Kozubskiego w książeczkach wkładkowych 19 kor. 24 hal.

29. Jana Swirezewskiego w książeczkach wkładkowych 5 kor. 11 hal.

30. Dzieci Józefa Jagielskiego w książeczkach wkładkowych 54 kor. 46 hal.

31. po Franciszku i Magdalenie Papierz 132 kor. 80 hal.

32. Jana Stocha w książeczkach wkładkowych 19 kor. 38 hal.

33. Zofii Szczyppała w książeczkach wkładkowych 4 kor. 66 hal.

34. Franciszki Kritzler w książeczkach wkładkowych 29 kor. 62 hal.

35. Maryi Szumlakowskiej w książeczkach wkładkowych 6 kor. 11 hal.

36. Jana Kowalika w książeczkach wkładkowych 7 kor. 10 hal.

37. Macieja Kasprzyka w książeczkach wkładkowych 210 kor. 54 hal.

38. Michała Żarowskiego w książeczkach wkładkowych 73 kor. 88 hal.

39. Jana Stechlika w książeczkach wkładkowych 405 kor. 54 hal.

40. Ignacego Smągłowskiego w książeczkach wkładkowych 626 kor. 46 hal.

41. Wawrzyńca Brzusi w książeczkach wkładkowych 26 kor. 91 hal.

42. Katarzyny Barańskiej w książeczkach wkładkowych 113 kor. 72 hal.

43. Jakóba Kostańskiego w książeczkach wkładkowych 107 kor. 83 hal.

44. Franciszki Kozubskiej w książeczkach wkładkowych 177 kor. 71 hal.

45. Klemensa Piwowarczyka w książeczkach wkładkowych 78 kor. 73 hal.

46. Błażeja Piksika w książeczkach wkładkowych 53 kor. 93 hal.

47. Anny Sliwskiej w książeczkach wkładkowych 46 kor. 20 hal.

48. Katarzyny Soleckiej w książeczkach wkładkowych 129 kor. 51 hal.

49. Józefa Sapińskiego w książeczkach wkładkowych 158 kor. 70 hal.

50. Augusta Fummela w książeczkach wkładkowych 89 kor. 31 hal.

51. Mikołaja Włodarczyka w książeczkach wkładkowych 26 kor. 60 hal.

52. Karola Węgrowskiego w książeczkach wkładkowych 93 kor. 73 hal.

53. Tomasza Woźniaka w książeczkach wkładkowych 79 kor. 60 hal.

Wzywa się zatem, tych którzyby do powyższych depozytów jakie prawa sobie rościli, w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni prawa te w tutejszym sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz e. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wieliczka, dnia 10 sierpnia 1908.

L. cz. C. I. 244/8 (1) (7571 3—3)

E d y k t.

Przeciw Maryi i Janowi Romanowiczom, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Zakład kredytowy w Toustem pozew o 420 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 2 września 1908 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Maryi i Jana Romanowiczów ustanawia się pana Kościa Boroznego wójta w Toustem kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ich w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 4 lipca 1908.

L. cz. 31/6 (7584)

W sprawie uregulowania stanu hipotecznego realności lwh. 110 gm. Kowalowa dla niewiadomej z miejsca pobytu Tekli Pancierz zamężnej Róż ustanawia się kuratorem Stanisława Pancierza z Kowalów i poleca się mu, aby praw kurandki należycie bronił.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 3 sierpnia 1908.

L. cz. C. I. 224/8 (4) (7573)

E d y k t.

Przeciw Maryi, Jakóbowi i Tomkowi Korzeniowskim i Michałowi Przysiężnemu, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Maryę z Jelców Smal

pozew o własność pgr. 499/2 w Howidowie wielkim.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 2 września 1908.

Celem strzeżenia praw Maryi, Jakóba i Tomka Korzeniowskich i Michała Przysiężnego ustanawia się pana Jana Przysiężnego w Howidowie wielkim kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kopyczyńce, 22 sierpnia 1908.

L. 1353/908 (7549)

E d y k t.

Dr. Aron vel Arnold Berger adwokat w Krakowie, przesiedla się 4 listopada do Lwowa, a jego substytutem ustanowiono p. dra Alberta Goldfingera adwokata w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Kraków, dnia 5 sierpnia 1908.

L. cz. C. V. 321/8 (1) (7610)

E d y k t.

Przeciw Janowi Alibózkowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Jasle przez Jakóba Hirschfelda pozew o wykreślenie pierwokupna.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 września 1908 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Alibózka ustanawia się pana adwokata dra Warchałowskiego w Jasle kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 10 sierpnia 1908.

L. cz. C. III. 214/8 (1) (7598)

Przeciw Michałowi Wałędze z Bystry, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Piotra i Ludwika z Wałęgów małż. Gązdów z Bystry pozew o podział fizyczny realności lwh. 169 i 375 gminy Bystra zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15 września 1908 o godz. 9 i pół rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Michała Wałęgi ustanawia się pana dra Sterna, adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 17 sierpnia 1908.

L. cz. C. II. 467/8 (1) (7597)

E d y k t.

Przeciw Szymonowi Mieleckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Wojciecha Bogaczewicza gospodarza z Posady olchowskiej pozew o zapłatę kwoty 700 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 października 1908 o godzinie 9tej rano w tut. sądzie Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Szymona Mieleckiego ustanawia się pana dr. Weidmanna adw. kraj. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 31 lipca 1908.

L. cz. Nr. 3609/7 (7607 1—3)

E d y k t.

W sądzie tutejszym znajduje się gotówka 286 kor. 83 hal. pochodząca z wymiany 350 dolarów znalezionych w lecie r. 1905 przez Błażeja Pivudzkiego z Chotyłubia w Kanadzie (północna Ameryka) w prowincyi Ontario.

Niewiadomego właściciela tych pieniędzy wzywa się, aby w przeciągu roku zgłosił się i swe prawa własności wywiódł, gdyż w przeciwnym razie odda się ją do kasy państwowej.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 21 sierpnia 1908.

L. cz. C. III. 576/8 (2) (7640)

E d y k t.

Przeciw Jacentemu Skoczylasowi z Rudy jastkowskiej, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Józefa Krolika z Pysznicy pozew o zapłatę kwoty 600 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 sierpnia 1908.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Józefa Jezierskiego adwokata w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 12 sierpnia 1908.

L. 1316,08 (7553)

E d y k t.

Dr. Henryk Ehrenfreund wpisany został 30 lipca 1908 na listę adwokatów z siedzibą w Tarnowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.
Kraków, 30 lipca 1908.

L. cz. Cw. III. 139/8 (16) (7555)

E d y k t.

P. Leibie Weinbergerowi, w Rymanowie sprawie toczącej się przed e. k. sądem kraj. jako handl. w Krakowie przeciw Jakóbowi Offenowi o 2400 kor. i 2100 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 14 sierpnia 1908 liczbą czynności Cw. III. 139/8 (16), którą dozwolono zajęcia wierzytelności trzech dłużników.

Ponieważ niewiadomo gdzie obecnie Leib Weinberger przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Kazimierza Rozwadowskiego w Krakowie.

Tenże kurator zastępować będzie Leiba Weinbergera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 14 sierpnia 1908.

Amortyzacje.

L. cz. T. 9/8 (2) (7495 3—3)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładkowej komercyjnego Zakładowego kredytowego w Sniatynie z 4 lutego 1904 Nr. 1024 na 750 koron opiekującej by do 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edykta w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę wkładkową w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 23 czerwca 1908.

Firmy.

G. Zl. Firm. 118/8 Gen. I. 745 (6774)

Eintragung einer Gesellschafts-firma.
Eingetragen wurde in das Genossenschaftsregister:

Sitz der Genossenschaft: Podhajce.
Firmawortlaut: „Handels und Wirthschafts Institut in Podhajce registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ in polnischer Sprache: Instytut handlowy i rolniczy w Podhajcach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Datum des Genossenschaftsvertrages 16 Juni 1908.

Gegenstand des Unternehmens: Bei ihrem Mitgliedern durch Entgegennahme von Einlagen, welche verzinst werden, Sinn für Sparsamkeit und Kapitalssammlung anzuregen, den Mitgliedern entsprechende Darlehen zur Förderung ihrer Handels-Gewerbe und Wirthschafts-Unternehmungen vermitteln des gemeinschaftlichen Crediten zu verschaffen.

Zeitdauer: unbestimmt.
Vorstand Mechel Mischel als leitender und Central-Director, Wolf Kohn als Kassierdirector und Mechel Kohn als Vertreter alle wohnhaft in Podhajce.

Firmazeichnung: (F. Z.) erfolgt durch die Unterschrift von mindestens zwei Direktionsmitgliedern.

Bekanntmachung: durch Affigirung einer Ankündigung in der Gemeinde Podhajce, als auch durch einmalige Veröffentlichung in der Zeitschrift „Samopomoc“ in Lemberg.

Geschäftsanteil von 50 kor.
Haftung beschränkt.

Datum der Eintragung: 22 Juli 1908.
K. k. Kreis als Handelsgericht,
Abtheilung II.

Brzeżany, am 21 Juli 1908.

L. cz. Firm. 333/8 (6740)

Wpis do rejestru handlowego Oddział A.
Do rejestru handlowego Oddział A. wpisać należy co następuje:
Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Koretz Drucker, Wolf et comp.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przerabianie w tartaku parowym w Cibru Popp-falvá, będącym własnością spółki i pozbywania ze zyskiem materiałów drzewnych.

Forma Spółki: Spółka jawna handlowa zawieszona na mocy kontraktu spółki z daty Lwów 1 maja 1908 i od tegoż dnia weszła w życie a czas trwania spółki, umówiony został do 31 grudnia 1916 włącznie.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Spólnikami jawnymi są: 1) Lezer Koretz, kupiec w Rzeszowie, 2) Pessel Drucker, kupcowa w Rzeszowie, 3) Eisig Wolf, kupiec w Wolance i 4) Jakób Wolf, kupiec w Rzeszowie.

Prokurę udzielono: Spółka ustanowiła na czas trwania interesu spółki prokurzystą Mozesa Majera Drukeera, kupca w Rzeszowie.

Podpis i zastępowo: Do podpisywania firmy spółki, zaciągania zobowiązań dla spółki, a szczególności do zaciągania zobowiązań wekslowych i podpisywania spółki na wekslach, uprawnieni są jednak tylko Cumulatywnie spółnik jawny Lezer Koretz, z prokurzystą Mozesem Majerem Drukerem w ten sposób, że pod stampilią firmy umieszczą swoje podpisy, ten ostatni z dodatkami pp.

W razie przeszkody Lezera Koretza uprawniony do podpisywania firmy Spółki, jednak z wyłączeniem podpisywania spółki na wekslach lub zaciągania długów dla Spółki jest jawny spółnik Eisig Wolf cumulatywnie z prokurzystą Mozesem Majerem Drukerem i to pod stampilią firmy, a ostatni z dodatkami pp.

W razie przeszkody po stronie prokurzysty Mozesa Majera Drukeera, upoważnieni są do podpisywania firmy i zaciągania zobowiązań a szczególności do zaciągania zobowiązań wekslowych i podpisywania spółki na wekslach spółnik jawny Lezer Koretz i Eisig Wolf cumulatywnie, którzy pod stampilią firmy położą swe podpisy.

Na wypadek wcześniejszej śmierci prokurzysty Mozesa Majera Drukeera lub cofnięcia udzielonej mu prokury, uprawnieni będą do podpisywania spółki zaciągania zobowiązań w szczególności do zaciągania zobowiązań wekslowych i podpisywania spółki na wekslach jawni spółnicy Lezer Koretz i Pessel Drucker, cumulatywnie kładąc pod stampilią firmy swe podpisy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.
Rzeszów, dnia 7 lipca 1908.

L. cz. Firm. 967 stow. I. 123 (6920)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Uhnów.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo zalickowe w Uhnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Zmiana statutu: Na walnych zgromadzeniach 14 lipca 1905, 25 marca 1907 i 20 kwietnia 1908 uchwalono zmianę §§ 1, 2, 3, 8, 10, 12, 14, 15 do 20, 29, 31, 32, 35, 40 do 43, 46, 47, 53 i 57 w brzmieniu w zbiorze załączników złożonym; w szczególności wedle § 3 obejmują czynności stowarzyszenia następujące sprawy:

a) udzielanie pożyczek wyłącznie swoim członkom na weksle i skrypta dłużne;

b) przyjmowanie wkładów oszczędnościowych; wedle § 8 składa się dyrekcya z 2 członków, a mianowicie: dyrektora i kontrolora, oraz 2 zastępców tychże wybieranych przez walne zgromadzenie na przeciąg lat 9, wedle § 10 dyrekcya zastępuje stowarzyszenie, a podpis firmy skutecznie się w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieszczą swe podpisy dwaj członkowie dyrekcji, ewentualnie jeden członek i jeden zastępca, wedle § 57 ogłoszenia stowarzyszenia nastąpią plakatami w miejscu siedziby tegoż i w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie, wedle § 43 wynosi udział członka 50 kor.

Członkowie dyrekcji wybrani: Berl Kanner i Jossel Beer, zastępcami zaś Nuchim Zuckermann i Abraham Hirsch, kupcy z Uhnowa.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Abraham Sandgarten, Mechel Klang, Moses Lewi Margules, Israel Halpern, Sucher Reichler, Eizyk Waldbaum, Hersch Katzbach i Aron Zuckermann.

Dzień wpisu 23 lipca 1908.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 23 lipca 1908.

L. cz. Firm. 1008 Rg. A. I. 93 (6915)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Grodecka l. 3 a.

Brzmienie firmy: „Juliusz Lurie“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa budulcowego i materiałów tartych.
Dzień wpisu: 8 lipca 1908.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 8 lipca 1908.

Doniesienia prywatne.

KURIER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908 po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową. — Główny skład: STANISŁAW SOKOŁOWSKI, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9. Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1908 r. (Czas środkowo-europejski).

L. cz. Firm. 1026 Rg. A. I. 94 (6914)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.
Wpisano do rejestru handlowego Oddział A:
Siedziba firmy: Lwów, plac Gołuchowski 1. 1.
Brzmienie firmy: „Izak H. Watt“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów bławatnych.
Właściciel: Rachel Lea Watt.
Dzień wpisu: 8 lipca 1908.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 7 lipca 1908.

L. cz. Firm. 1079 stow. III. 109 (6945)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: „Centralna Kasa związkowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.
Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu z dnia 2 lipca 1908 uchwalono zmianę § 6, 7, 12 statutu w brzmieniu w zbiorze załączników zawartem. W szczególności według § 7, podpis za stowarzyszenie skutecznie się w ten sposób, iż podpisujący do firmy Towarzystwa swe podpisy dołączają. Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisów obu dyrektorów, ewentualnie jednego dyrektora i zastępcy dyrektora, lub jednego dyrektora i jednego prokurdy, który to ostatni podpisuje z dodatkiem pp.
Prokura udzielona: Henrykowi Schalit we Lwowie ul. Kościuszki 1. 1a.
Data wpisu: 14 lipca 1908.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 14 lipca 1908.

G. Firm. 24/8 (6576)
Eintragung einer Gesellschaftsirma.
Eingetragen wurde in des Genossenschaftsregister:
Sitz der Genossenschaft: Brigidan.
Firmawortlaut: Spar- und Darlehens-Kassen-Verein für Brigidan und Umgebung registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.
Datum des Genossenschaftsvertrages: 22 Februar 1908.
Gegenstand des Unternehmens: 1) Die Gewährung von Darlehen an Genossenschaftsbetriebe, 2) die Annahme von verzinslichen Spareinlagen, 3) die Bildung von Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften im Vereinsgebiete.
Vorstand: 1) Josef Kolb, Obmann, 2) Valentin Hargesheimer Obmann-Stellvertreter, 3) Peter Werle, 4) Heinrich Kolb, 5) Adam Hennig, 6) Valentin Adam und 7) Jakob Albrecht alle Wirtschaftsbesitzer in Brigidan.
Firmazeichnung: erfolgt durch unterschreibung des Obmanns oder des Obmannstellvertreter und eines Vorstandmitgliedes, zu der geschriebenen oder vorgedruckten Firma.
Bekanntmachung: erfolgen durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines in Brigidan und durch ein Rundschreiben.
Geschäftsanteil: ist auf 10 Kronen festgesetzt und kein Genossenschaftler darf mehr als 25 Geschäftsanteile haben.
Haftung: unbeschränkte.
Datum der Eintragung: 15 April 1908.
K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung IV.
Stryj, den 10 April 1908.

G. Zl. Firm. 1038 Rg. A. I. 21 (6917)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.
Eingetragen wurde im Register Abtlg. A. Sitz der Firma: Lemberg.
Firmawortlaut: „Przedsiębiorstwo budowy E. Czacowiczka i syn we Lwowie“, deutsch: „Bauunternehmung E. Czacowiczka & Sohn in Lemberg“.
Firmaänderung in: „Przedsiębiorstwo budowy E. Czacowiczka i syn“, deutsch: „Bauunternehmung E. Czacowiczka & Sohn“.
Zweigniederlassung der im Prag mit der Firma: „E. Czacowiczka & Sohn, Bauunternehmung in Prag-Zižków“ bestehenden Hauptniederlassung.
Vertretungsbefugt: jeder der beiden Gesellschafter Emil Czacowiczka und Rudolf Czacowiczka selbständig.
Die übrigen Bestimmungen der bisherigen Eintragungen im Handelsregister bleiben unverändert.
Datum der Eintragung: 8 Juli 1908.
K. k. Landes- als Handelsgericht Abteilung IV.
Lemberg, am 7 Juli 1908.

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzece główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych.	o g.			odeh.	o g.		
12:20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasta, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasta, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
5:40	—	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		3:50	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonieca, Chabówki, Jasta, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oswięcimia, Koemyrzowa.	
5:50	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oswięcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasta, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		6:00	—	do Sambora, Sianek, Csap.	
7:10	—	z Rawy ruskiej, Sokala.		6:16	—	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
7:20	—	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		6:14	—	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
7:25	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		6:20	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
7:29	—	z Jawoźnego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.		6:40	—	do Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Woroehy (od 1 lipca do 25 lipca wł.).	
8:00	—	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		6:58	—	do Jaworowa.	
8:07	—	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		7:30	—	do Jawoźnego, (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia.	
8:26	—	z Jaworowa.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasta (p. Przemysł), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Wieliczki.	
8:55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		8:40	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, (p. Przemysł), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), Szczucina, Wieliczki, Oswięcimia.	
9:50	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		9:05	—	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Jasta, N. Sącza, Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.).	
10:20	—	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		9:10	—	do Czornowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry (od 15 lipca).	
10:30	—	z Sianek, Sambora.		9:35	—	do Iekan, Woroehy (od 1 czerwca do 30 września w niedziele i święta rz. kat., od 1 lipca do 31 sierpnia wł. w poniedziałki i czwartki), Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
10:30	—	z Jawoźnego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.		10:40	—	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
11:43	—	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		11:05	—	do Bełca, Sokala, Lubaczowa.	
12:40	—	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		2:16	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania pustego, Grzymałowa.	
1:10	—	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasto), Dynowa.		2:23	—	do Czornowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżniczy, Koecmania.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonieca, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemysł).		2:25	—	do Jawoźnego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
2:00	—	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasta, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		2:40	—	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżniczy, Koecmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		2:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasta, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.).	
2:15	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		3:30	—	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł)	
3:50	—	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobyca, Borysławia.		4:00	—	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
4:50	—	z Bełca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		6:03	—	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
5:00	—	z Jaworowa.		6:12	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oswięcimia.	
5:45	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oswięcimia, Snehly, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemysł).		6:30	—	do Jaworowa.	
5:40	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		6:42	—	do Jawoźnego, (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
5:57	—	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		7:00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).	
6:40	—	z Czornowiec, Iekan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy (od 15 lipca).		7:10	—	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września wł.), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasta, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Chyrowa (p. Przemysł).		7:35	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysł), Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 lipca i od 20 sierpnia do 10 września wł.).	
9:10	—	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasta, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		7:45	—	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	
9:30	—	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		10:38	—	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżniczy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
9:50	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oswięcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasta, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		10:45	—	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Jasta, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
10:05	—	z Stanisławowa, Delatyna, Jaremeza, Tartarowa, Mikuliczyna, Woroehy (od 15 sierpnia do 5 września wł.).		11:10	—	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
10:30	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		11:15	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.	
11:00	—	z Jawoźnego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.		11:25	—		

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 8:15 rano 8:20 wieczór, w niedziele i święta rz. kat. 3:27 po południu i 9:35 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 8:15 rano, 3:27 po poł., 8:20 i 9:35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 1:45 po poł., (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 8:15 rano, 3:27 i 5:30 po poł., 8:20 i 9:35 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 10:05 przed połud. i 1:46 po południu.
Z Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie) 1:15 po połudn. i 9:25 wieczór; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 10:10 wieczór.
Ze Suczercza od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 9:58 wieczór.
Z Lubienia od 17 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. k. święta o 11:45 wieczór.
Do Brzuchowie (od 1 maja do 31 maja) codziennie 7:20 rano, 3:45 po południu, w niedziele i rz. k. święta 2:30 po południu i 8:34 wieczór; (od 1 czerwca do 30 czerwca i od 1 września do 30 września) codziennie 7:21 rano, 2:30 i 3:45 po poł., 8:34 wieczór w niedziele i rz. kat. święta 12:41 po poł. (od 1 lipca do 31 sierpnia) codziennie 7:21 rano, 2:30, 3:45 i 5:50 po poł., 8:34 wieczór, w niedziele i rz. k. święta 9:00 przed poł., 12:41 po poł.
Do Rawy ruskiej 11:35 w noc (każdej niedzieli).
Do Janowa (od 1 maja do 30 września wł. codziennie), 9:15 przed połudn. i 3:35 po połudn.; (od 3 maja do 15 września w niedziele i rz. k. święta) 1:35 po połudn.
Do Suczercza 10:35 przed poł. (od 28 maja do 13 września wł. w niedziele i rz. kat. święta).
Do Lubienia 2:15 po połudn. (od 17 maja do 13 września w niedziele i rz. kat. święta)

Na dworzece „Podzamecze“:		Z dworca „Podzamecze“:	
7:01	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	6:35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
11:40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	11:02	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2:00	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	2:31	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania pustego, Grzymałowa Czortkowa
5:15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	8:08	Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów
10:12	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skaly, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	11:32	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest rankami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana 1. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich 1. 5, drzwi nr 67 w dniu powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

WYROBY KRAJOWE.

Ważne dla pp. Kupców, Zakładów naukowych i nauczycieli!

Z powodu znacznych zapasów sprzedaje obecnie wszelkie przybory szkolne i do pisania o 25% taniej jak wszędzie

GŁÓWNY SKŁAD PAPIERU
CH. SCHAFF, Lwów, Trybunańska 16.

WYROBY KRAJOWE.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tustym
petitem 4 halerzy.Język niemiecki specjalnie dla urzędników
konceptowych. Franciszek Konrad, Długosza 29.MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach
I. Grajewski, Lwów, Boimów 1.
Ilustrowane cenniki franco.Przepsalone, zużyte **PIECE ZELAZNE** (szamo-
towe) wylepia i odnawia fachowiec. — Zgłoszenia:

Fr. CHLADEK

Lwów, Rynek 45, Telefon 831.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-
szeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.Utrzymuje na składzie
dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.



BRZYTWY

własnego wyrobu i ang.
po 2, 3, 4 K. najlepsze
gatunki nadające się do
najtrwalszych zarostów po 5, 6 i 7 K. wysyła za
pobranem A. RATTINGER Lwów, ul. Halicka 1. 15.
Fabryczne ostrzenie i obciążanie brzytwy.

W towarni ludowej

(t. zw. Möbel- und Waarenschwemme)

w nowo otworzonym

„D O R O T E U M“

we Lwowie, przy ulicy Szajnochy 1. 5
w suteranach, sprzedaje się z wolnej ręki bez licytacji i aukcyj:otomany po koron 16, 18, 24 i wyżej;
stoły po koron 3, 5, 8, 12 i wyżej;
kredensy po koron 20, 30, 50 i wyżej;
łóżka po koron 12, 15, 20 i wyżej;
szafy po koron 10, 16, 25 i wyżej;
garnitury salonowe po koron 50, 60 i wyżej.Prócz tu wymienionych sprzedajemy też różne
inne przedmioty, pochodzące z publicznej wyprzedaży,
licytacji, spadków i ze zwinięcia domowych
gospodarstw z powodu stosunków rodzinnych, a mianowicie:
kilka kompletnych sypialni, jadalni, salonów,
fortepian, pianino, motocykl, rowery damskie i męskie,
wannę, kilka zwierciadeł, uprzęży na konie, kilka
powozów, maszyn do sycia, 2 konie, 3 psy, 15 kanarków,
25 królików, kilka skrzypiec, mandolin, lodowni,
futer męskich i damskich, siodła, sanek, dywanów,
portyer, firanek, wyprawy ślubne, kilka kufków,
walizek, kas ogniotrwałych, wózków dziecięcych,
różne starożytności, porcelany, trzonki, sztycy, mebelki
i t. p.Osobom dobrze sytuowanym udzielamy kredytu
wedle umowy. Ilustrowane cenniki za nadesłaniem
20 hal w markach.Kupujemy też używane przedmioty lub bierzemy
takowe w zamian.

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że w znanym i z wielkim komfortem urządzonym

Pawilonie Szampańskim

przy ul. Jagiellońskiej 1. 15 podaje się w ciągu dnia zimne i ciepłe potrawy, jakoteż wszelkie napoje do godziny 9 wieczór po znacznie niższych cenach.

Lokal przez dzień i noc otwarty.

Polecam się nadal łaskawym względom

Ignacy Ehrlich.

Dyrekcya I-go niemieckiego
Liceum żeńskiego z prawem publicznościi składania egzaminów dojrzałości, zawiadamia niniejszem, że rok szkolny rozpoczyna się
z dniem 10 września.

Wpisy od 29 sierpnia w godzinach 12—2 i 4—7.

Egzamina wstępne odbędą się 5, 6 i 7 września od godz. 3—7 po poł.

Uczenie zeszlorczone, jeszcze nie wpisane, mają się zgłosić dnia 1 i 2 września w kancelaryi Dyrekcji od godz. 11—1.

Liczb zwyczajnych uczenie ograniczona. Później zgłoszone uczenie mogą być tylko jako ekstermistki przyjęte. Hospitantek Liceum nie przyjmuje.

PENSYONAT urządzony według wszelkich wymagań higieny pozostaje pod stałym dozorem lekarza, w roku bieżącym powiększony został o 4 miejsca. — Do pensjonatu przyjęte zostaną tylko dobrze wychowane i zdrowe uczenie. — Konwersacya francuska, angielska i niemiecka. — Pomoc w nauce wszystkich przedmiotów szkolnych, muzyka, opieka macierzyńska.

Zgłoszenia do 10 września przyjmuje

FANNY v. DITTNER wicedyrektorka Lwów, Pańska 14.

R. WOLF MAGDEBURG — BUCKAU.

Filia w Wiedniu.

Zastępcy: Chylewski, Hraby & Comp.

dawniej Władysław Niemeksa we Lwowie.

Przewozowe **lokomobile** na parę
oraz stałe i patentowane do przegranej pary o sile 10 — 600 koni
parowych.Najekonomiczniejsze, najtrwalsze i najpewniejsze silnice
dla celów przemysłowych i rolnictwa.

Pojedyncza i łatwa obsługa. — Duży nadmiar siły.

Zużytkowanie każdego materiału opałowego. Wykorzystanie
wydmuchu do ogrzewania i t. p. celów.

Dostarczona produkcja zwyż pół miliona HP.

Ogłoszenie licytacji.

Koncesyonowany Zakład zastawniczy

Tomasza Stefanowicza w Horodence

podaje niniejszem do wiadomości w myśl art. XXIV. regulaminu, iż w dniach 9 i 10
września 1908 odbędzie się publiczna sprzedaż wszystkich zastawionych, a dotąd niewykupionych
przedmiotów, a to tak garderoby jak papierów wartościowych, które to przedmioty są objęte od Nr. 12400 do Nr. 13920 włącznie.Licytacja odbędzie się w lokalu Zakładu zastawniczego w Horodence, a rozpocznie się
w każdym dniu o godzinie 9 rano i trwać będzie cały dzień.Zastawy objęte powyżej wykazanymi Nr. porządkowymi mogą być aż do dnia licytacji
i poprzedzającego w godzinach urzędowych wykupywane.

Horodenka, dnia 24 sierpnia 1908.

Zakład zastawniczy

Tomasza Stefanowicza

w Horodence.

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynie pismo literacko-muzyczne

poświęcone celniejszemu utworom fortepianowym współczesnych polskich
i zagranicznych kompozytorów.Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie: Nr. 1 zawiera:
Berger R. „Zakazany owoc“, Wale paryski. Dobrzycki H. Polonez. Gałkowski K.
Marche Miniature. Rihowski W. Nokturn. Nr. 2: Michałowski A. Valse triste. Mo-
szkowski M. Romans bez słów. Philipp I. Taniec przy księżycu. Sibelius I. Elegia.
Rameau I. F. Gawot. Nr. 3: Hambourg A. Pieśń ludowa (transkrypcja). Nedbal
O. Valse triste. Surzyński M. Cantilena. Sinding Chr. Melodia. Giordani A. Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50, Kwartalnie
rb. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rb. 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże sto-
sunku. Za granicą rb. 7. Zeszyt pojedynczy kop. 60.

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego
obrazu Antoniego Kolberga. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcji: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Agencja dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe,
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE,
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na
provincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Miastowe Biuro

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrsccheinhefty) kombino-
wane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszyst-
kich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 — 60,
90 i 120 dni.**BILETY KARTONOWE** zwykłe do wszystkich stacji
w kraju i zagranicą.Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpo-
wiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak:
Biaritz, Fiume (Abbazy), Wenecja (Lido), Triestu, Capri, Ne-
apolu, Nizzei, Florencji, Rzymu etc.Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Ham-
burga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową
lub też za pośrednictwem odnośnej stacji kolejowej.Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony
zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.